



W NUMERZE

- Kultura - Wydarzenia - Ludzie
- Z Polski w skrócie
- Z Życia Organizacji Polonijnych
- Felieton red. E. Bajkowskiego o "zamknięciu budżetowym"
- 40. rocznica stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską i Australią
- Polonia w Australii
- Z Kościuszką bliżej chmur
- Korespondencja z Warszawy - Rok Janusza Korczka
- Profile - Stasia Dąbrowska
- To warto wiedzieć - Radio Wolna Europa - Jan Karski
- Wisława Szymborska - śmierć poetki

*Jak nie kochać jesieni,
jej barw purpurowych,
Szarych, żółtych, czerwonych,
srebrnych, szczerozłoty.*

Tadeusz Wywrocki



Od Redakcji,

Znowu witamy naszych Czytelników.

Wydaje mi się, że grudzień był tak niedawno a ostatni, świąteczny numer Kroniki dopiero co wysłaliśmy do naszych odbiorców. Czy tylko mnie wydaje się, że czas pędzi jak szalony?

Proszę zwrócić Państwo uwagę, że właśnie otwieracie 99. numer Kroniki, a więc w grudniu br. będziemy obchodzić bardzo okrągły jubileusz!

Nasz mały zespół redakcyjny stara się dostarczyć Państwu jak najwięcej informacji o tym co zdarzyło się w ciągu ostatnich sześciu miesięcy w polonijnym środowisku w Canberze, a także przekazać wybrane ciekawe informacje z Polski. W tym numerze, oprócz stałych pozycji, przeczytacie teksty paru nowych autorów – cieszymy się, że udało nam się ich namówić do współpracy. Dziękujemy również ambasadorowi RP, Andrzejowi Jaroszyńskiemu, oraz konsulowi generalnemu RP, Danielowi Gromannowi, za udzielenie pozwolenia na druk bardzo interesujących artykułów, które wcześniej ukazały się w innych publikacjach.

Zapraszamy więc do lektury życząc przetrwania długiej zimy w zdrowiu i dobrych nastrojach.

Zespół Redakcyjny



Fundusz Kroniki

DOTACJE

Czeki na Fundusz Kroniki prosimy wystawiać na **Council of Polish Organisations in ACT, PO Box 6093 O'Connor ACT 2602** z koniecznym zaznaczeniem na odwrocie czeku oraz kopercie „KRONIKA POLONII”. Osoby pragnące dokonać wpłat gotówką na Fundusz Kroniki prosimy o skontaktowanie się z Wandą Całką tel. 6248 6842.

- \$ 100.00 Stefania i Witold deWaldorf
- \$ 50.00 Wanda Hessler, Eva Roslan, Jolanta i Paul Gallagher
- \$ 40.00 Edward Kowalski
- \$ 30.00 Jadwiga i Tadeusz Zubowicz
- \$ 20.00 Jadwiga Chwiałkowska, Maria Zubowicz-Jurek, Halina i Jan Miros, Anna i Jan Wieczorek, Mirka Rosiak, Małgorzata i Wiesław Sokołowski,
- \$ 15.00 Janina Markowska
- \$ 5.00 Marianna Dziubińska

Kontakty polonijne

RADA ORGANIZACJI POLSKICH W AUSTRALIJSKIM TERYTORIUM STOŁECZNYM

Prezes	Eva Roslan	0401 715 567
	e-mail: plcouncilact@gmail.com	
Sekretarz	Małgorzata Anczewska	0406 592 388
Skarbnik	Andrzej Alwast	6161 0144
KRONIKA POLONII	e-mail: kronikapolonii@hotmail.com	
Koordynator	Aleksandra Płazińska	6258 9508
Finanse i reklama	Wanda Kiljańska-Całka	6248 6842

KLUB ORZEŁ BIAŁY

Prezes	Barbara Alwast	6248 8563
Sekretarz	Wanda Horky	6259 5099
Dom im. Mikołaja Kopernika, 38 David Street, Turner ACT 2612		
Tel: 6248 8563 Fax: 6248 8563		

STOWARZYSZENIE POLSKICH KOMBATANTÓW KOŁO NR 5

Prezes	Andrzej Alwast	6161 0144
Sekretarz	Andrzej Wojkowski	6254 9324
Klub Orzeł Biały, 38 David Street, Turner ACT 2612		

POLSKA SZKOŁA PRZEDMIOTÓW OJCZYSTYCH W PHILLIP

Kierowniczka	Danuta Olejniczak	
	email: polishschoolcanberra@gmail.com	
	www.polishlanguageschool.websyte.com.au	

GRUPA PRZEDSZKOLNA „KRASNOŁUDKI”

Koordynator	Kasia Mikołajczak	0418 633 378
	Magda Ziemska	0422 079 660

GRUPA TANECZNA WIELKOPOLSKA

Przewodnicząca	Krystyna Mikołajczak	6247 8132
----------------	----------------------	-----------

POLSKIE AUDYCJE RADIOWE W CANBERZE

Prowadzący	Wiesław Królikowski	6251 1926
	Arkadiusz Fabjanowski	6262 2503

TOWARZYSTWO SZTUK PIĘKNYCH W CANBERRA

Przewodnicząca	Eta Rogoyska	6242 9013
----------------	--------------	-----------

POLSKI INSTYTUT HISTORYCZNY W AUSTRALII

Dyrektor	Wanda Horky	6259 5099
	e-mail: director@polhistinst.org.au	

POLSKIE CENTRUM KATOLICKIE IM. JANA PAWŁA II

Duszpasterz	Ks. Henryk Zasiura SChr	0421 878 185
	e-mail: henryk62@iinet.net.au	
Polish Catholic Centre, 211 Goyder Street, Narrabundah ACT 2604		

THE AUSTRALIA POLAND BUSINESS COUNCIL INC.

Sekretarz	Eugene Bajkowski	6249 6128
-----------	------------------	-----------

POLSKI KLUB SENIORA W ACT INC.

Prezes	Jadwiga Chwiałkowska	6297 1089
Ośrodek Jana Pawła II, 211 Goyder Street, Narrabundah, ACT 2604		

Kronika Polonii

Council of Polish Organisations in the ACT Inc.

PO Box 6093 O'Connor ACT 2602 Print Post Approved No. PP 229219/00019

Wydawca: Rada Organizacji Polskich w ACT
Zespół Redakcyjny: Aleksandra Płazińska (edytor), Wanda Kiljańska-Całka, Majka Woźniak, Rosanna Horn (oprawa graficzna), Małgorzata Anczewska (granty)

Współpracownicy: Iwona Zórawska, Jacek Płaziński
Nakład: 600 egzemplarzy
Internet: www.polesact.org.au
E-mail: kronikapolonii@hotmail.com

Publikowane materiały wyrażają opinie ich autorów, niekoniecznie zgodne z opinią redakcji. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść i ewentualne nieścisłości czy błędy i zastrzega sobie prawo do skrótów i zmian. W związku z ograniczeniami objętości i formatu Kroniki, Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru tekstów dopuszczonych do druku.

Courage to care

16 lutego br., w Muzeum Demokracji (budynek starego parlamentu), została otwarta wystawa "Courage to care. Ordinary People – Extraordinary Acts".

"Courage to Care, a travelling exhibition, aims to inform and educate Australians of the dangers of prejudice and discrimination. It educates visitors, in particular students, towards an understanding of the roles of victim, perpetrator and bystander by exposing them to survivors of the Holocaust and their rescuers. Courage to Care combats bullying and racism by empowering the individual to make a difference." – zdania te najlepiej wyjaśniają cele tej wyjątkowej ekspozycji.

Akty niezwykłej odwagi zwykłych ludzi, w obliczu niebezpieczeństwa i przeciwności losu, są głównym tematem wystawy. Przedstawione na niej historie tych co przetrwali Holocaust oraz tych, dzięki którym było to możliwe udowadniają, że czasem nawet najmniejszy gest pomocy może wyznaczyć granice pomiędzy życiem i śmiercią.



Stasia Dąbrowska i ambasador RP Andrzej Jaroszyński w Muzeum Demokracji (Old Parliament House, Canberra)

Ważną częścią wystawy jest uhonorowanie "Miejscowego Bohatera" (Local Hero) – osoby, która poprzez swoje czyny zmieniła na lepsze życie innych. Może to być ktoś, kto narażał swoje życie aby kogoś uratować, ktoś kto stanął w obronie słabszego, lub zażegnał jakiś konflikt – ktoś kto wykazał się wyjątkową odwagą osobistą. W każdym miejscu, do którego zawita wystawa wybierany jest "Miejscowy Bohater", a jego historia staje się częścią wystawy.

W Canberze tytułem "Local Hero" została uhonorowana Stasia Dąbrowska. Podczas uroczystego otwarcia wystawy, na którym wśród około 140 gości obecni byli między innymi ambasador RP Andrzej Jaroszyński z małżonką, senatorzy, dyplomaci i przedstawiciele prasy, Stasia Dąbrowska otrzymała dyplom "Courage to Care Local Hero" z rąk kuratora wystawy Andrew Hayasa.

Cierpliwość papieru

17 lutego br. ambasador RP, Andrzej Jaroszyński, otworzył wystawę "Cierpliwość papieru" (Patience of Paper) w Queensland College of Art (QCA), Griffith University w Brisbane. Na wystawie zaprezentowano ponad 100 prac studentów i wykładowców Instytutu Sztuk Pięknych Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Tytuł wystawy nawiązuje do starego polskiego powiedzenia "papier wszystko przyjmie", wskazującego na neutralność papieru jako nośnika informacji lub artystycznego przekazu.

Wystawa została zorganizowana w ramach wymiany studenckiej pomiędzy QCA a polskimi uniwersytetami. Dwa lata temu wystawa z australijskich szkół artystycznych była prezentowana w Warszawie, Wrocławiu i Lublinie. Wzajemne ekspozycje w obu krajach są doskonałą okazją do porównania wizji artystycznych twórców z tak odległych geograficznie krajów jak Polska i Australia. "Exchanging art between Australian and Poland is cultivating artistic collaboration and the development of important networks between individuals, institutions and communities regardless of geographical, linguistic and political boundaries," – powiedział vice-dyrektor QCA, Earle Bridger.

Obrazy Gosi Orzechowskiej

W dniach od 4 do końca marca, w Yarralumla Gallery & The Oaks Brasserie (Weston Park Road), odbyła się już druga wspólna wystawa obrazów Gosi Orzechowskiej i Karen Green zatytułowana "Gosia and Green: Body of Work & Play Two". Dwie malarki współpracują regularnie od 2008 roku. Ich malarstwo łączy jeden temat – kobieta. Kobiety z bardzo kolorowych portretów autorstwa Gosi Orzechowskiej są pełne wdzięku i tajemniczego uroku.

Koncert skrzypcowy w ambasadzie



Michał Buczkowski i Wojciech Wiśniewski w towarzystwie ambasadora RP Andrzeja Jaroszyńskiego z żoną; fot.: Ambasada RP.

20 marca, ponad 120 gości zgromadzonych w ambasadzie RP miało okazję wysłuchać koncertu w wykonaniu dwóch polskich muzyków: skrzypka Michała Buczkowskiego, któremu akompaniował pianista Wojciech Wiśniewski. Na program złożyły się kompozycje C. Francka, J. Masseneta, E. Blocha oraz polskich kompozytorów Karola Szymanowskiego i Henryka Wieniawskiego. Michał Buczkowski studiował skrzypce w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Kontynuował naukę w Maastricht Conservatorium i w Royal Conservatory of Music w Brukseli. W 2011 roku ukończył klasę skrzypiec u prof. Zygmunta Marka Kowalskiego. Uczestniczył w wielu warsztatach muzycznych m.in. u prof. Wandy Wiłkomirskiej. Występował jako solista w Australii, Belgii, Danii, Niemczech, Holandii, Szwajcarii i Polsce.

Wojciech Wiśniewski ukończył Akademię Muzyczną im. Fryderyka Chopina w Warszawie, a obecnie mieszka w Sydney, gdzie kontynuuje studia doktoranckie w Sydney Conservatorium of Music.

Norman Davies w Melbourne

29 kwietnia na Uniwersytecie Monash w Melbourne odbyło się spotkanie ze światowej sławy historykiem, popularnym pisarzem i doradcą rządowym oraz autorem wielu naukowych opracowań historycznych dotyczących Polski, profesorem Normanem Daviesem. Cztery dni później prof. Davies uświetnił swą obecnością tradycyjną uroczystą kolację (odbywającą się od 11 lat) organizowaną przez Polonię Melbourne z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja.



Profesor Norman Davies

Wśród zaproszonych gości byli m.in.: ambasador RP w Australii, Andrzej Jaroszyński, konsul generalny USA w Australii Frank Urbancic Jnr i były ambasador Australii w Polsce Michael Jonathan Thwaites. Zebrani goście mieli okazję wysłuchać prelekcji prof. Daviesa na temat najnowszej historii Polski.

Norman Davies urodził się w 1939 roku w Anglii. Studiował między innymi w Oxfordzie i Grenoble, zaś doktorat uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jest autorem takich dzieł historycznych jak: „Boże igrzysko”, „Serce Europy”, „Europa” czy „Powstanie '44”, w którym opisał historię Powstania Warszawskiego.

W kwietniu tego roku prof. Davies otrzymał Nagrodę im. prof. Aleksandra Gieysztor. Nagroda ta przyznawana jest przez Fundację Kronenberga od 2000 roku za ochronę dziedzictwa kulturowego w Polsce. Kapituła nagrody wyróżniła brytyjskiego historyka m.in. za wnikliwe i krytyczne badania, w których wykazał związki dziedzictwa Polski oraz centralnej i wschodniej Europy z dziedzictwem całego kontynentu europejskiego.

Z Polski w skrócie grudzień 2011 – czerwiec 2012

1 grudnia

80% Polaków jest przeciwko podniesieniu wieku emerytalnego do 67 lat (reforma emerytalna zaproponowana przez premiera Tuska). Nie chce tego 84% kobiet i 77% mężczyzn, we wszystkich grupach wiekowych.

Rozpoczynają się zdjęcia do filmu Andrzeja Wajdy o Lechu Wałęsie. W roli głównej Robert Więckiewicz. Premiera zapowiadana jest na jesień przyszłego roku.

Danuta Wałęsa wydała autobiografię „Marzenia i tajemnice”.

5 grudnia

Zmarł Adam Hanuszkiewicz, wielki aktor i reżyser.

7 grudnia

Zmarła Violetta Villas, piosenkarka o niezwykłym głosie. Przed laty występowała w paryskiej Olimpii i w Las Vegas. Zmarła w wieku 73 lat w swoim domu w Lewinie Kłodzkim, osamotniona, w ubóstwie.

9 grudnia

Odbył się Szczyt Unii Europejskiej; był ostatnim wydarzeniem polskiej prezydencji.

14 grudnia

Na koniec polskiej prezydencji przemawiał w Parlamencie Europejskim premier Donald Tusk. Pod adresem polskiej prezydencji padły same pochwały.

21 grudnia

Prezydent Komorowski jest lubiany przez rodaków i cieszy się ich zaufaniem. Wg sondażu CBOS ufa mu 72%, drugie miejsce ma premier Tusk (52%), Waldemar Pawlak (51%) i Radosław Sikorski (50%). Z polityków opozycji najlepiej w sondażu wypadł Leszek Miller, ufa mu 31%, a nie ufa 29% respondentów. Jarosławowi Kaczyńskiemu nie ufa aż 54% ankietyowanych.

Główny Urząd Statystyczny (GUS) podał wstępne wyniki spisu powszechnego, przeprowadzonego pół roku temu. Polaków jest teraz 38 mln 325 tys. W porównaniu ze spisem w 2002 roku przybyło 95 tys. osób.

1 stycznia

Prezydent Bronisław Komorowski wygłosił orędzie na Nowy Rok.

10 stycznia

Podczas uroczystej gali w Sali Kongresowej w Kopenhadze premier Tusk

przekazał prezydencję UE Danii.

13 stycznia

Zakończył się proces sprawców stanu wojennego. Gen. Czesław Kiszczak został uznany za winnego udziału w związku przestępczym o charakterze zbrojnym, który doprowadził do nielegalnego wprowadzenia stanu wojennego. Został skazany na 4 lata więzienia, zmniejszone na mocy amnestii do 2 lat i zawieszona na lat 5. Stanisław Kania został niewinny. Sprawa Wojciecha Jaruzelskiego była już wcześniej wyłączona do osobnego postępowania i zawieszona z uwagi na zły stan zdrowia oskarżonego.

25 stycznia

Dzięki funduszom unijnym rośnie PKB (Produkt Krajowy Brutto) i inwestycje, maleje bezrobocie. Jak wynika z badań zleconych przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego Polska rozwija się dzięki funduszom unijnym. Gdyby nie one PKB byłby mniejszy o 3,7-5,6% a inwestycje o 17-32%.

27 stycznia

Razem z większością krajów UE Polska podpisała umowę ACTA (Anti-Counterfeiting Trade Agreement czyli umowę handlową dotyczącą zwalczania obrotu towarami podrabianymi). Jest to porozumienie wielostronne, mające ustalić międzynarodowe standardy w walce z naruszeniami własności intelektualnej. Wywołało to fale ostrych protestów (z demonstracjami ulicznymi włącznie), zwłaszcza wśród użytkowników internetu. Chodzi głównie o zapis przewidujący możliwość wydawania przez dostawców internetu danych osób „naruszających prawa” posiadaczowi tych praw.

29 stycznia

Otwarto uroczyste Stadion Narodowy w Warszawie. Na inauguracyjny koncert i fajerwerki przy 15 stopniowym mrozie (i nie zamkniętym dachu) przyszło około 75 tysięcy osób. Utrzymanie zbudowanego za 2 mld zł obiektu ma kosztować 17 mln zł rocznie.

1 lutego

Nie żyje Wisława Szymborska, wielka poetka, laureatka nagrody Nobla. Zmarła w swoim domu w wieku 88 lat.

3 lutego

Premier Tusk ogłosił, że uznał argumenty internautów i zawiesza proces ratyfikacji umowy ACTA. Ma to raczej symboliczne znaczenie, a decydujące będzie, czy umowa zostanie przyjęta na poziomie

europejskim. Jeżeli zostanie, to będzie obowiązywała i w Polsce, za wyjątkiem sankcji karnych, na które musi się zgodzić Sejm i prezydent.

8 lutego

Odbyły się pierwsze konsultacje w sprawie reformy emerytalnej u Prezydenta Komorowskiego. Pomysł podniesienia wieku emerytalnego jest ostro krytykowany. Przeciw projektowi występują PiS i Solidarna Polska domagające się referendum w tej sprawie, natomiast popiera go PO, PSL i Ruch Palikota.

10 lutego

Europejskie biuro statystyczne Eurostat ogłosiło dane na temat biedy w Europie. W Polsce liczba ludzi mających poważne kłopoty materialne spadła z 13 do 5 mln osób (14% społeczeństwa). Jest to ciągle sporo powyżej średniej europejskiej (8%), ale poniżej średniej regionu.

Premier zaczyna kampanię mającą na celu wprowadzenie reformy emerytalnej (podniesienie i zrównanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn). Twierdzi, że zmiany są niezbędne, ale będą rozłożone na 28 lat.

17 lutego

„Solidarność” przyniosła do Sejmu 1,4 mln podpisów zebranych pod wnioskiem o referendum w sprawie podniesienia wieku emerytalnego.

29 lutego

Wisława Szymborska całą swój majątek oraz autorskie prawa majątkowe przekazała w testamencie fundacji, która ma zajmować się ochroną i propagowaniem jej dzieł oraz przyznawaniem nagród literackich.

1 marca

W całym kraju obchodzony był Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Święto poświęcone jest pamięci żołnierzy podziemia antykomunistycznego i niepodległościowego; zostało ustanowione na mocy ustawy z dnia 3 lutego 2011 roku.

2 marca

Premier podpisał w imieniu Polski pakt fiskalny, regulujący finanse państw euro i tych, które do euro aspirują. Pakt podpisały wszystkie państwa UE (25) poza Czechami i Wielką Brytanią.

9 marca

Polska zawetowała unijne plany dotyczące redukcji emisji gazów cieplarnianych w skali kilkudziesięciu lat. Polityka

YOUR TAX PROFESSIONALS



WANDA WOJCIECHOWSKA B. Com Accounting, CPA

Senior Business Accountant

Tel: 1300 139 217 E: business@achievecorp.com.au

TAXATION

TAX/BAS/IAS/FBT/Company/Trust/
Pship/Sole Trader

ACCOUNTING

MYOB/Computerised Bookkeeping
Fixed Price Agreement

BUSINESS ADVISORY

Set up new or improve existing business
Prompt & reliable service
We talk to you & we stay in touch

Oferuję doradztwo i usługi finansowe dla Rodaków w Canberze

•Rozliczenie roku finansowego
(Tax Return & Financial Reporting)

•Obsługa i prowadzenie ksiąg finansowych

•Doradztwo finansowe/podatkowe

SPECJALNE CENY DLA POLAKÓW

..success depends on balance...let us help YOU balance your work and life..
let us help YOU grow and more..



klimatyczna wymusza zastąpienie węgla gazem i energią atomową – dla Polski posiadającej znaczne zasoby węgla, oznacza to pogłębienie zależności od rosyjskiego gazu. Wg oficjalnych danych unijnych, emisja CO₂ w roku 2009 wzrosła w Hiszpanii, Portugalii, Austrii, Słowenii, Grecji i Irlandii natomiast w Polsce znacząco zmalała.

20 marca

Z raportu opublikowanego przez Państwowy Instytut Geologiczny wynika, że złoża gazu łupkowego są ok. 10 razy mniejsze niż szacunki amerykańskie tych zasobów, ale ich eksploatacja ciągle może być opłacalna.

22 marca

Szefowie partii koalicyjnych spotkali się w sprawie reformy emerytalnej.

26 marca

Partia Solidarna Polska (SP) odbyła kongres założycielski i wybrała Zbigniewa Ziobro na prezesa. SP jest partią prawicową, utworzoną przez działaczy, którzy opuścili Prawo i Sprawiedliwość.

28 marca

Donald Tusk i Waldemar Pawlak porozumeli się w sprawie podniesienia wieku emerytalnego do 67 lat. Kompromisem ma być możliwość emerytury wcześniejszej (w wieku 65 lat pod warunkiem 40 lat pracy dla mężczyzn lub 62 i 35 dla kobiet), liczonej od połowy zgromadzonego kapitału.

30 marca

Sejm odrzucił wniosek "Solidarności" o referendum w sprawie reformy emerytalnej.

Jarosław Kaczyński zapowiedział, że jeżeli dojdzie do władzy, natychmiast odrzuci reformę.

Rząd prowadzi kampanię informacyjną mającą przekonać społeczeństwo, że wydłużenie wieku emerytalnego jest konieczne.

6 kwietnia

Jarosław Kaczyński zmienił zdanie, jak twierdzi pod naciskiem partii, i zamierza kandydować na prezydenta w wyborach w 2015 roku. Wcześniej zamiar kandydowania ogłosił Zbigniew Ziobro.

10 kwietnia

W drugą rocznicę katastrofy pod Smoleńskiem odbyły się uroczystości wspomnieniowe. Premier wraz z członkami rządu oddał hołd ofiarom przy

pomniku na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Politycy PiS-u urządzili, jak zwykle, obchody pod Pałacem Prezydenckim. J. Kaczyński, wygłosił przemówienie o „zdradzonych o świcie”, „haniebnych działaniach rządu”, „głoszeniu kłamstw”, „atakach na kościół i polskość”.

20 kwietnia

Rząd przyjął projekt ustawy podnoszącej wiek emerytalny. Są to właściwie projekty dwóch ustaw – jedna podnosi wiek emerytalny dla większości pracowników, druga dla służb mundurowych.

27 kwietnia

Do Polski przyjechał premier Chin, Wen Jiabao, a z nim 300 chińskich przedsiębiorców. Spotkał się z premierem i prezydentem, obiecał chińskie inwestycje w regionie i zwiększenie handlu. Zapowiedział otwarcie linii kredytowej na 10 mld dolarów na inwestycje. Z okazji wizyty odbyło się w Warszawie spotkanie szefów rządów i wicepremierów z szesnastu państw Europy Środkowo-Wschodniej.

Polska to potęga w eksporcie żywności do krajów Unii – w ubiegłym roku za około 15 mld euro (w tym - za 3.4 mld do Niemiec).

4 maja

Zebrała się po raz pierwszy Sejmowa komisja nadzwyczajna do projektów reform emerytalnych. Opozycja ubolewa nad tempem prac i domaga się ich spowolnienia.

9 maja

Ministrowie obrony narodowej i sprawiedliwości doszli do porozumienia w

sprawie likwidacji prokuratury wojskowej, stosowne zmiany zostaną wprowadzone w projekcie nowelizacji ustawy o prokuraturze. W Prokuraturze Generalnej pozostanie pion lub wydział wojskowy.

11 maja

Sejm przyjął rządowy projekt reformy emerytalnej. Za projektem byli posłowie PO, PSL i większość Ruchu Palikota. PiS ponownie zapowiada skierowanie ustawy do Trybunału Konstytucyjnego, a po dojeździe do władzy natychmiastowe jej wyrzucenie.

25 maja

Senat przyjął bez poprawek ustawy zwiększające wiek emerytalny. Teraz obie czekają na podpis prezydenta.

Trwają ostatnie gorączkowe przygotowania do Euro 2012. Kończą się prace porządkowe na dworcach kolejowych i lotniskach, stadiony są gotowe, gorzej ma się sprawa dróg dojazdowych, z których niektóre ciągle jeszcze są niedokończone (autostrada A2).

4 czerwca

Prezydent Bronisław Komorowski podpisał umowę emerytalną.

8 czerwca

Rozpoczyna się Euro 2012 - pierwszy mecz na stadionie w Warszawie pomiędzy Polską i Grecją. Mecz poprzedzi widowisko inauguracyjne, które trwać będzie tylko kilkanaście minut – wystąpi 800 tancerzy, Oceana, niemiecka wokalistka soulowa, zaśpiewa oficjalny hymn Euro 2012, "Endless summer" a Chór Akademicki Uniwersytetu Warszawskiego odśpiewa hymny narodowe Polski i Grecji.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI POLONIJNYCH

Zjazd Rady Naczelnej Polonii Australijskiej

Eva Roslan



Eva Roslan, prezes Rady Organizacji Polskich w ACT i obradujący członkowie RN

W tym roku Zjazd Rady Naczelnej Polonii Australijskiej odbył się w Brisbane, w sobotę i niedzielę 2-3 czerwca. Rada Organizacji Polskich w

ACT była oficjalnie reprezentowana na Zjeździe przez Evę Roslan, prezesa Rady, oraz Etę Rogoyską, która jest członkiem Rady oraz vice-prezesem Klubu Orzeł Biały.

Poniżej znajdują Państwo najciekawsze wiadomości, w dużym skrócie, zawarte w raportach i wystąpieniach delegatów.

Sprawozdanie dr. Janusza Rygielskiego, prezesa Rady Naczelnej Polonii Australijskiej, za okres od czerwca 2011 r. do maja 2012 r.

"Rok temu, w Canberze, zostało wybrane obecne prezydium Rady Naczelnej Polonii Australijskiej. Obejmując funkcję prezesa na jedną kadencję oświadczyłem, że moim celem jest przygotowanie młodszego pokolenia działaczy polonijnych do samodzielnego kierowania Polonią australijską. Dzisiaj pragnę powiedzieć, w jaki sposób dotrzymałem tej obietnicy w minionym roku." – powiedział J.Rygielski.

Sprawozdanie było bardzo dokładne i ciekawe. Między innymi sprawami zostały przedstawione zmiany w planowaniu i organizowaniu festiwalu PolArt. Prezes Rygielski został zaproszony do wzięcia udziału w przygotowaniach do IV Zjazdu Polonii (Rada Polonii Świata), który odbędzie się w dniach 23-26 sierpnia br. Na zakończenie prezes Rygielski powiedział: "Zgodnie z sugestią pani Wandy Horky, udzielimy konkursowi [Chopina w 2013] moralnego wsparcia".

Informacja rządu o współpracy z Polonią i Polakami za granicą – Daniel Gromann, Konsul Generalny RP w Sydney:

"Mam zaszczyt przedstawić – w imieniu rządu RP – działania prowadzone w sferze współpracy z Polonią i Polakami za granicą (Informacja rządu RP na temat sprawowania opieki nad Polonią i Polakami mieszkającymi poza granicami kraju)". Ze świadomością używam terminu współpraca, gdyż tak właśnie postrzegamy istotę relacji pomiędzy Polakami i osobami polskiego pochodzenia na świecie. 'Opiekę' rezerwujemy dla sytuacji, w których nasi Rodacy nie są w stanie sami wyegzekwować należnych im praw oraz dla współdziałania z zasłużonymi organizacjami niepodległościowymi, których szeregi topnieją, a godny wiek ich członków nie zawsze umożliwia aktywność, której sami by sobie życzyli."



Krzysztof Łańcucki i Eta Rogoyska

Pełen tekst tego przemówienia można otrzymać od Ewy Roslan wysyłając email na adres: plcouncilact@gmail.com.

Muzyczny Konkurs Stypendialny im. Ewy Malewicz

Tegoroczny, piąty Konkurs Muzyczny, odbędzie się w

Klubie Polskim w Ashfield, w sobotę 29 oraz niedzielę 30 września. Eliminacje konkursowe będą przebiegać w trzech grupach wiekowych: poniżej 12 lat, 12-16 lat oraz 17-22 lat. Skład jury: prof. Wanda Wiłkomirska, słynna skrzypaczka; Włodzimierz Kamirski, dyrygent; oraz prof. Maciej Paweł, pianista.

Formularz Zgłoszeniowy oraz Regulamin Konkursu Muzycznego można otrzymać kontaktując się z prezesem Polskiego Związku Kulturalnego panią Marianną Łacek pod adresem: mlacek@optusnet.com.au oraz tel: 02 978 8690.

Polish Hill River

Kościół w Polish Hill River w Australii Południowej będzie obchodził swoje 150-lecie. W celu uczczenia tej okazji, jak i promowania tego cennego zabytku, który również obejmuje muzeum pierwszego polskiego zbiorowego osadnictwa w Australii, zaplanowano szereg inicjatyw.

Kresy-Syberia Muzeum Wirtualne

Wirtualne Muzeum Kresy-Syberia jest dedykowane Polakom, którzy walczyli za wolność wschodnich ziem polskich i którzy byli na wygnaniu podczas II Wojny Światowej.

Muzeum można odwiedzić na stronie internetowej: www.KRESY-SIBERIA.org.

Uznanie działalności Daniela Gromanna, Konsula Generalnego w RP w Sydney na rzecz Polonii australijskiej.

Obecny Konsul Generalny w Sydney, Daniel Gromann, otrzymał Medal Rady Naczelnej Polonii Australijskiej przyznany "w uznaniu zasług dla Polonii w Australii".



Janusz Rygielski, prezes RN; Krzysztof Łańcucki, prezes Federacji Polskich Organizacji w Victorii; Daniel Gromann, Konsul Generalny RP

Rada Organizacji Polskich na Australijskie Terytorium Stołeczne

Eva Roslan

Szanowni Państwo,

Większość z Was wie, że Rada Organizacji Polskich na Terytorium Stołeczne została założona w 1984 roku przez dr. Jerzego Klima. Pan Klim spełniał wspaniałą rolę jej pierwszego prezesa przez szereg lat, potem wiele osób pełniło tę funkcję.

Dziś chcemy zapoznać Państwa z nowym Zarządem Rady, który został wybrany (zgodnie z paragrafem 19-ym Konstytucji Rady) na Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu 20-go stycznia 2012 r. Obecni na Walnym Zebraniu przedstawiciele organizacji członkowskich, uprawnionych do głosowania, wybrali następujące osoby do Zarządu:

Prezes	Eva Roslan
Vice Prezes	Wanda Horky
Sekretarz	Małgorzata Anczewska
Skarbnik	Andrzej Alwast
Public Officer	Barbara Alwast
Przewodniczący Funduszu prof. J. Wilczyńskiego	Teresa Wojkowska
Koordinator Kroniki Polonii	Aleksandra Płazińska

Przewodniczący

Komisji Rewizyjnej Wanda Kiljańska-Całka

W każdym numerze Kroniki Polonii opowiemy Państwu krótko o jakiejś inicjatywie Rady, bo wielu z Was pyta się: "a co Rada właściwie robi?"

Tym razem chcemy zwrócić Państwu uwagę na naszą nową gazetkę/Newsletter wydawaną mniej więcej co kwartał w języku angielskim. Jej głównym celem jest promowanie działalności organizacji należących do Rady, ale także polskiej kultury oraz historii nie tylko wśród Polonii, ale wśród wszystkich Australijczyków zainteresowanych Polską. Znaleźć ją można na stronie internetowej Rady pod adresem: www.polesact.org.au

Nasza gazetka jest celowo krótka i głównie ilustrowana zdjęciami z imprez naszych organizacji członkowskich. Jeśli Państwo są zainteresowani dowiedzeniem się czegoś więcej na poruszane tematy, zawsze znajdziecie tam właściwy kontakt, telefon, email lub link do odpowiedniej strony internetowej.

Życzymy Państwu znośnej zimy lub, dla niektórych, wspaniałych wakacji w Polsce, a także bardzo udanej drugiej połowy roku. Wszystkich, którzy mieliby ochotę o skontaktowanie się z Radą prosimy pisać na nasz nowy adres: plcouncilact@gmail.com.

Klub Orzeł Biały

Eta Rogoyska

Był taki czas, kiedy to wróżono Klubowi Orzeł Biały niechlubny upadek i przepowiednie takie miały całkowite uzasadnienie. Kompletnie "wysuszone" konto bankowe, brak chętnych do pracy w Klubie, coraz gorsza renoma w środowisku polskim i nie tylko, nie dawały podstaw do najniższego optymizmu. A jednak jest coś w tym polskim narodzie, że tak jak łatwo pozwala "sprawie" upaść, tak z całym poświęceniem potrafi ją ratować. Tak, i w wypadku Klubu znaleźli się ludzie, którzy postanowili "coś z tym w końcu zrobić" i ogromnym wysiłkiem i wytrwałością odwrócili bieg wydarzeń. Pomalutku, drogą wzlotów i upadków, Klub wyszedł na prostą. Teraz jest organizacją żywą, zarabiającą na swoje utrzymanie, ciesząc się coraz większą popularnością tak w środowisku polskim jak i australijskim. A członkowie Zarządu Klubu zacierają ręce i wyżej podwijają rękawy do pracy.

Dzięki wynajmowaniu sali w Klubie prawie bez przerwy coś się dzieje. Z większych imprez warto odnotować dwie. Pierwszą było doroczne uczestnictwo w Multicultural Festival. Jest to dla Klubu największa i najbardziej dochodowa impreza w roku. Największa bo wymagająca moc pracy organizacyjnej oraz mobilizacji największej liczby wolontariuszy. Niemniej, pod doświadczonego okiem prezesa Basi Alwast i przy pomocy całego Zarządu, również i ten Festiwal był wielkim sukcesem, a rezultaty pozwoliły na kolejne naprawy i usprawnienia w Klubie.

Drugą imprezą była akademie z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja. Po rozpoczęciu uroczystości hymnami Polski i Australii oraz modlitwą poprowadzoną przez ks.



Stoisko KOB podczas Festiwalu Wielokulturowego; od lewej: Peter Gendle, Julia Różycka, Iwona Adam, Andrzej Alwast.

Henryka Zasiurę, krótkie wprowadzenie do uroczystości przedstawił Radca Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej, pan Witold Krzesiński. Gościem uroczystości była Konsul Honorowy w Adelajdzie pani Małgorzata Hill. Bardzo interesujące referaty okolicznościowe wygłosili Arek Fabjanowski i Ewa Roslan, przedstawiając wydarzenia towarzyszące ustanowieniu Konstytucji z dwóch różnych, bardzo odmiennych perspektyw. Arek Fabjanowski dokonał wspaniałej analizy historycznej i porównawczej z wydarzeniami towarzyszącymi powstaniu "Solidarności". Eva Roslan skupiła uwagę na stanie ducha narodu, determinacji i odwadze a wręcz bohaterstwie ludzi, którym udało się dokonanie rzeczy niemożliwej. Oba referaty były prawdziwą uczcą dla słuchaczy.

"Gwoździem" programu akademii były oczywiście maluchy z "Krasnoludków" w swoich pięknych strojach, w znakomitym programie. Na zakończenie Mariusz Kalinowski dał krótki ale bardzo urozmaicony recital na fortepianie. Należą mu się słowa podziękowań i wielkiego uznania, że w krótkim czasie udało mu się przygotować tak wspaniały program.

Na koniec trzeba koniecznie wspomnieć o niedawno powstałej bibliotece klubowej. Dzięki staraniom Teresy Zubowicz i Wandy Całka oraz przy pomocy Teresy Wojkowskiej zbiory ciągle się powiększają, są porządnie katalogowane i organizowane w sekcjach tematycznych. Biblioteka jest ciągle jeszcze w stanie organizacji, ale można już z niej korzystać na miejscu lub wypożyczając książki do domu. Oprócz książek mamy do dyspozycji kasy, videa i DVD. Serdecznie zapraszamy.



Na powyższym zdjęciu przedstawiam Państwu dużą część (ale nie wszystkich) przedstawicieli organizacji członkowskich Rady Organizacji Polskich w ACT. Od lewej do prawej strony: M. Anczewska (sekretarz), B. Alwast (KOB), W. Kiljańska-Całka (Komisja Rewizyjna), W. Horky (vice prezes, Instytut Historyczny), ks. H. Zasiura, E. Roslan (prezes), J. Chwiakowska (Klub Seniora), A. Alwast (skarbnik, SPK Koło Nr5), A.M. Gancarz i E. Bajkowski (Australijsko-Polska Rada Biznesu).

KOMUNIKAT

W ostatnim okresie Konsulat Generalny RP w Sydney otrzymał szereg sygnałów o próbach wyłudzenia pieniędzy od członków Polonii australijskiej poprzez telefony z Polski lub innych krajów europejskich, kierowane z reguły do osób starszych przez rzekomych członków ich rodzin z prośbą o pomoc finansową. Osoby dzwoniące podają się zazwyczaj za krewnych ofiar, twierdząc, iż pilnie potrzebują gotówki z różnych powodów, takich jak np.: poważne problemy zdrowotne i konieczność leczenia, problemy z urzędem podatkowym, problemy w podróży zagranicznej, chęć zakupu mieszkania lub samochodu i związana z tym konieczność szybkiego wpłacenia zaliczki, itp. Twierdzą, że mają głos zmieniony z powodu przeziębienia lub innych przyczyn i proszą o wysłanie pieniędzy na adres inny niż rodziny, wymyślając różne uzasadnienia (brak czasu, planowany odbiór pieniędzy przez narzeczoną lub przyjaciela, itp.). Czasami telefony powtarzają się wielokrotnie, a dzwoniący są bardzo natrancywi.

Konsulat zaleca zachowanie szczególnej ostrożności w przypadku otrzymania tego rodzaju telefonów oraz sugeruje zgłoszenie incydentu miejscowej policji.

PIANO TEACHER & ACCOMPANIST

Ewa Karpinska-Diamond

Graduate of
Warsaw Chopin Academy of Music
(Post Grad Dip Chamber String Music)

&
Australian National University
(BMus Hons Piano Performance)

- 18 years teaching experience
- Accompanist to vocalists
and instrumentalists

Weston Creek
Tel: 0402 856 789



Jubileusz Polskiego Klubu Seniora w Canberze Jadwiga Chwiałkowska

Pierwsze, uroczyste spotkanie Seniorów odbyło się 26 maja 2007 roku w Ośrodku Jana Pawła II w Narrabundah. Od tamtej pory spotykamy się dwa razy w miesiącu, w pierwszą środę, w Narrabundah i w trzecią sobotę miesiąca w KOB.

*Dzięki ludziom dobrej woli
Klub Seniora dziś istnieje
Ich trud i wysiłek sprzed lat pięciu nie marnieje.
Choć prezesi się zmieniają
I komitet w innym składzie,
Tym, co zaczęli jesteścieśmy wdzięczni
I ich ciągle mamy na uwadze.*

Do tych pierwszych nieocenionych założycieli i działaczy należą: Wanda Horky, Eta Rogoyska, Basia Alwast, Teresa Wojkowska, Małgorzata Mc-Curdy, Ula Plemel, Wanda Kijanska-Całka, oraz Jadwiga Chwiałkowska, z naszym niezastąpionym ks. Henrykiem na czele, dzięki któremu mamy salę, kuchnię, wszechstronną pomoc i korzystamy ze wszystkiego w Ośrodku podczas naszych spotkań.

W organizowaniu spotkań i przygotowywaniu smacznych posiłków dzielnie pomagali: Danuta Zawartko, Jadwiga Łukasik, Joanna Orzełek, Teresa Burzyńska, Krystyna Rejlich, Waldek Chaba-Jarosiński, oraz Jadwiga Zarębska – honorowy członek Klubu Seniora.

Z całego serca dziękuję wszystkim za ich bezinteresowną pomoc i czas.

5-cio lecie powstania Klubu Seniora uczciliśmy na jednym z sobotnich spotkań w KOB. Mieliliśmy wspaniałą koncert na pianinie i akordeonie w wykonaniu pani Renaty Hauxomphou. Wspólnie z Seniorami śpiewaliśmy przy akompaniamencie muzyki. Były torty, wino i pyszny lunch przygotowany przez polską kuchnię Kopernik. Eta Rogoyska i Wanda Horky otrzymały kwiaty i podziękowania za trud i wysiłek włożony w utworzenie Klubu Seniora. Naszym specjalnym gościem na tej uroczystości była Eva Roslan, od stycznia br. nowy prezes Rady Organizacji Polskich w ACT. Frekwencja dopisała, wszyscy bardzo dobrze się bawili. Jeszcze raz bardzo dziękujemy pani Renacie za uświetnienie naszego spotkania.

Zdjęcie grupowe z okazji jubileuszu Klubu Seniora



W lutym br. Seniorzy mieli bardzo interesujące spotkanie z księdzem Dominikiem z Brazylii, który prowadzi tam od 14 lat Duszpasterską Misję Kapłańską. Ks. Dominik ciekawie opowiadał o swojej pracy wśród tubylców oraz wyświetlał zdjęcia. W marcu natomiast mieliśmy kolejną udaną wycieczkę do Galerii Narodowej na wystawę obrazów z okresu Renesansu.

Spotkania nasze upływają na interesujących zajęciach – mamy gry, wspólny śpiew, pogadanki, wycieczki, a wszystko w rodzinnej, pełnej życzliwości atmosferze. Sama jestem z Klubem Seniora związana od początku i ogromnie sobie cenię wspaniałą atmosferę wśród naszych Seniorów i współpracę z Komitetem.

Prosimy młodszą Polonię – włączajcie się do wspólnej pracy z nami! Życie szybko przemija, starajmy się zauważyć drugiego człowieka, który potrzebuje naszej pomocy.

Wszystkim Solenizantom obchodzącym w najbliższym czasie urodziny czy imieniny składamy najserdeczniejsze życzenia:

*Z okazji święta Waszego
Życzenia wszystkiego dobrego,
Niech każdy dzień dostarcza miłości,
Niech problemy Was omijają,
A wszyscy bardzo Was kochają,
Bo jak nikt inny na świecie
Wy na to zasługujecie!*

Serdecznie zapraszamy na nasze spotkania.

W dniu 8.10. 2011 r. na Walnym Zebraniu został ustalony nowy skład Zarządu:

Prezes – Jadwiga Chwiałkowska
W-ce prezes – Halina Stawska
Skarbnik – Barbara Alwast
Sekretarz – Majka Bogatko
Public Officer – Julia Różycka
oraz Komitetu: Ewa Starczewska, Teresa Wojkowska, Irena Zarębska, ks. Henryk Zasiura, Ula Plemel, Teresa Burzyńska, Grażyna Milewska, Hania Senderowska.

Na zakończenie szczypta duchowej strawy:

*”Wszystko w nas powinno mieć cechy piękna, delikatności,
powściągliwości i miłości”
(Matka Franciszka Lechner)*



Polska Szkoła Przedmiotów Ojczystych w Phillip

Bogumiła Kocik

Nowy 2012 rok szkolny rozpoczął się wieloma zmianami personalnymi. Po trzech latach pracy kierowniczką pani Eva Roslan pożegnała się ze Szkołą. Odeszła również po piętnastu latach pracy nauczycielką klasy maturalnej, pani Joanna Szczudłowska oraz nauczycielką klasy przedszkolaków pani Maryla Kruger. Wszystkie panie włożyły bardzo dużo czasu i, co najważniejsze, serca w działalność Szkoły, za co bardzo serdecznie im dziękujemy. Dzięki usilnym poszukiwaniom Ewy Roslan, udało się znaleźć nowych nauczycieli, natomiast pozycja kierownika pozostawała przez kilka miesięcy nieobsadzona. Tymczasowo funkcjonowanie Szkoły koordynowała Bogumiła Kocik, ubiegłoroczna zastępczyni kierownika.

W nowym roku szkolnym naukę rozpoczęło 37 dzieci w pięciu klasach oraz 26 osób w trzech klasach dla dorosłych. Oto nasi nauczyciele:

Ola Solecka – przedszkolaki
Małgosia Orzechowska – klasa III/IV
Teresa Burzyńska i Andrzej Lechocki – klasa V/VIII
Katarzyna Williams i Arkadiusz Fabjanowski – klasy IX/X i XI/XII
Iwona Hawke – klasa dla dorosłych początkujących
Magda Waszczeniuk – klasa dla dorosłych średnio-zaawansowanych
Jarek Anczewski – klasa dla dorosłych zaawansowanych
Ks. Henryk Zasiura – zajęcia z religii

Spśród naszych nowych nauczycieli Katarzyna Williams jest anglistką i posiada doktorat z nauk humanistycznych. Ola Solecka jest ekonomistką, a Andrzej Lechocki pracował w Polsce jako nauczyciel przyrody. Pani Ola i pan Andrzej są w Australii od niedawna. Serdecznie witamy wszystkich nowych i dotychczasowych nauczycieli i życzymy im aby praca w Szkole dawała im dużo satysfakcji.

26 lutego br. w Ośrodku Jana Pawła II odbyła się Msza św. o błogosławieństwo dla uczniów Szkoły Polskiej, ich rodziców i nauczycieli w nowym roku szkolnym. Trzech dzielnych uczniów: Ludwik, Michał i Filip brało udział w czytaniach liturgicznych. Po mszy udaliśmy się na wspólny piknik. Oprócz uczniów, ich rodziców i nauczycieli dołączyli do nas ks. Henryk Zasiura i p. Eva Roslan. Mieliliśmy szczęście, że jakby na nasze zamówienie, deszcz przestał padać i pozwolił nam wspólnie spędzić niedzielne popołudnie.

W związku z nierozwiązaną sytuacją administracyjną Szkoły, 23 marca 2012 r. odbyło się Walne Zebranie Rodziców. Na zebraniu obecni byli prawie wszyscy rodzice i, jako gość honorowy, p. Eva Roslan, była kierowniczką Szkoły, a obecnie prezes Rady Organizacji Polskich w ACT. Na zebraniu dyskutowaliśmy przede wszystkim nad koniecznością wprowadzenia zmian administracyjnych w Szkole. W ostatnich latach zakres pracy administracyjnej, niezbędnej dla funkcjonowania Szkoły, stał się zbyt szeroki

aby mogła mu podołać jedna osoba. Między innymi zmieniły się wymagania stawiane przez ACT Community Language Schools Association, a także Board of Senior Secondary Studies zmienił zasady udzielania akredytacji programowi klasy maturalnej.

W wyniku konsultacji zaproponowano powołanie Zarządu Szkoły składającego się z koordynatora Zarządu i podkomisji zajmujących się poszczególnymi aspektami działalności Szkoły. Taki sposób zarządzania stanowi kontynuację systemu jaki stosowany był w początkowych latach istnienia Szkoły. Również była kierowniczką zapraszała poszczególne osoby do realizacji określonych zadań. Dzięki temu wyłoniła się grupa chętnych do działania rodziców i odrodził się duch współpracy zespołowej mającej na celu utrzymanie istnienia Polskiej Szkoły. Przewodniczącą Zarządu Szkoły została Danuta Olejniczak, która pracowała w Szkole wiele lat jako nauczycielka. Członkami Komisji zostali:

Joanna Sikora – zastępca koordynatora d/s klasy maturalnej i kontaktu z BSSS
Aśka Moir – koordynator klas dorosłych i opieka nad stroną internetową
Gosia Orzechowska – koordynator pracy klas 1-8
Joanna Kowalik – aplikacje o granty i ich rozliczenia
Małgorzata Mazur – przewodnicząca Komitetu Rodzicielskiego
Grzegorz Uszyński – komputery i sprzęt elektroniczny
Wanda Solecka – skarbnik

Podczas głosowania wszystkie osoby zostały jednogłośnie zaakceptowane przez obecnych.

Po zakończeniu pierwszego okresu, po pięciu latach współpracy ze Szkołą w charakterze nauczycielki klasy dla dorosłych jak również kierowniczki Szkoły, odeszła Iwona Hawke. Dziękuję pani Iwonie za jej współpracę ze Szkołą. Obu nauczycielkom klas dla dorosłych: pani Iwonie i pani Joannie zawdzięczamy wypracowanie dobrej opinii o poziomie nauczania w naszej Szkole wśród Australijczyków uczących się języka polskiego. Panią Iwonę zastąpi Justyna Michalska, która ma wykształcenie pedagogiczne i niedawno przyjechała z Polski.

Życzę wszystkim, aby rok, który mamy przed sobą był udany pod każdym względem. Uczniom i nauczycielom, dotychczasowym i nowym, życzę owocnej pracy nad pogłębianiem znajomości języka polskiego i wiedzy o Polsce. Serdecznie dziękuję Rodzicom za liczne przybycie na zebranie i wsparcie, które okazali w okresie reorganizacji. Dziękuję pani Ewie Roslan za udzieloną mi pomoc i za przekazanie Szkoły wspaniale zorganizowanej i sprawnie funkcjonującej. Dziękuję wszystkim, którzy weszli w skład nowego Zarządu Szkoły za podjęcie się zadań i życzę powodzenia we wspólnej działalności dla potrzeb naszych dzieci.

Miłych wieczorów piątkowych w Szkole!

Bieżące informacje o Polskiej Szkole można znaleźć na stronie internetowej:
www.polishlanguageschool.websyte.com.au/

Fundacja Kulturalna im. Zofii Sęk-Sękalskiej

Ewa Roslan



Pani Zofia Sęk-Sękalska założyła Fundację Kulturalną w 1992 roku. Tworząc tę organizację pani Zofia kierowała się wypowiedzią Jana Pawła II z 1988 roku: "Jesteśmy odpowiedzialni za dziedzictwo kultury polskiej". Pani Zofia chciała, aby polska literatura, historia oraz muzyka miały godne forum w Canberze, które by nie tylko przypominało nam o pięknie polskiej kultury, ale było źródłem dumy z naszych korzeni dla następnych pokoleń wychowywanych w Australii.

Jej głównym osiągnięciem był corocznie organizowany konkurs "Piękno Słowa i Muzyki Polskiej". Przez ostatnie dziewiętnaście lat dzieci i młodzież, uczące się w polskich szkołach w Canberze, brały udział w tych konkursach. Była to coroczna okazja do radości dla całej Polonii w Canberze. Wielu dorosłych również uczestniczyło w konkursie, a rodzice lubili oglądać swoje pociechy recytujące piękne wiersze, tańczące i śpiewające po polsku.

Fundacja zawsze mogła liczyć na wsparcie Ambasady RP oraz Konsula Generalnego RP (piękne nagrody) oraz organizacji polonijnych z Klubem Orzeł Biały na czele, gdzie konkurs się zwykle odbywał.

Półtora roku przed śmiercią pani Zofii, w grudniu 2008 r., pani Teresa Burzyńska, wieloletnia nauczycielka w polskiej szkole, przejęła rolę prezesa Fundacji. Przez następne cztery lata wkładała dużo energii i pomysłowości w organizację konkursów. Pani Teresa potrafiła zachęcić do współpracy wiele osób z Polonii w Canberze, włącznie ze swoją rodziną. Wszystkim, którzy pomogli jej w ciągu ostatnich czterech lat w organizowaniu tej dużej i specjalnej imprezy, składa ona bardzo serdeczne podziękowania.

Ostatni konkurs zorganizowany przez panią Teresę odbył się w zeszłym roku. Od tego czasu pani Teresa starała się przekazać tę inicjatywę komuś innemu, niestety nie znalazła nikogo chętnego do przejęcia swojej działalności. Dlatego postanowiła przekazać fundusze Fundacji Kulturalnej im. Zofii Sęk-Sękalskiej Radzie Organizacji Polskich w ACT. Fundusz ten został zdeponowany na osobnym koncie i będzie czekał na osobę, która chciałaby podjąć się tego twórczego zadania krzewienia kultury polskiej w Australii.

Jeśli ktoś z państwa jest zainteresowany w przejęciu tej inicjatywy lub zna kogoś, kto mógłby zająć się tym wspaniałym projektem, prosimy o zgłoszenia do Ewy Roslan, prezesa Rady Organizacji Polskich w ACT. Zachęcamy do pisania na adres Rady: plcouncilact@gmail.com.



Koło SPK Nr 5 w Canberze

Andrzej Wojkowski

Trwa sprawa sądowa dotycząca odzyskania mienia Koła SPK Nr 5 w Canberze. Mienie to znajduje się w Brisbane i Zarząd Krajowy SPK nie

zgadza się na jego zwrot. Do tej pory nie udało się osiągnąć porozumienia w drodze negocjacji. Nasi adwokaci nie pobierają żadnej zapłaty za swoją pracę zakładając, że wynagrodzenie otrzymają po wygraniu sprawy.

Za pośrednictwem adwokatów zwróciliśmy się do Zarządu Krajowego również o zwrot dokumentów naszego Koła. Dla wielu kombatantów odzyskanie dokumentów jest bardzo ważne. Bez tych dokumentów nie można być pochowanym na cmentarzu wojskowym ani np. zapisać się do australijskich organizacji kombatantkich (np. RSL). Zarząd Krajowy nie zgodził się na zwrócenie niczego Kołu SPK w Canberze, natomiast wyraził zgodę na przekazanie pudeł z rzeczami zabranymi z Canberry, w formie "darowizny" dla Klubu Orzeł Biały (na nasz koszt!). Adwokaci dopuszczali możliwość, że w pudełkach tych mogą znajdować się dokumenty SPK, na których odzyskaniu tak bardzo nam zależy. Ponieważ wielu naszych kombatantów bardzo chciałoby mieć grób na cmentarzu wojskowym, a większość jest w wieku znacznie powyżej 80 lat, zgodziliśmy się przyjąć "darowiznę" i zorganizować na własny koszt odebranie jej z Brisbane. Pudełka (około 80) były przechowywane w mokrej piwnicy prywatnego domu przez prawie 2 lata. Ich opłakany stan wskazywał na kompletny brak poszanowania dla cudzej własności. Po przewiezieniu ich do Canberry okazało się, że znajdowały się w nich tylko książki z dawnej biblioteki SPK Koła Nr 5. Niestety żadnych dokumentów nie odzyskaliśmy. Około 1/3 książek była kompletnie zgnięta i nadawała się tylko do wyrzucenia. Przy transporcie pudeł z Brisbane do Canberry nieoceniona okazała się pomoc naszego adwokata Arthura Spottiswood, który nie tylko przewiózł je własnym samochodem, ale jeszcze sam załadował mokre i rozsypujące się paczki. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy za pomoc.

W marcu br. odbyło się Nadzwyczajne Zebranie, na które zostali zaproszeni wszyscy członkowie i sympatycy Koła SPK Nr 5 w Canberze. Na zebraniu tym prezes Koła, Andrzej Alwast poinformował zebranych o bieżącej sytuacji. Mimo wszystko ciągle mamy nadzieję na szybkie zakończenie sprawy.



foto.: Timothea Horn

Polski Ośrodek Katolicki



Ks. Tadeusz Przybylak

W niedzielę 22 stycznia 2012 r., Polonia Canberry żegnała swojego duszpasterza oraz, przez ostatnich 12 lat, Prowincjała Prowincji Chrystusowców pw. św. Rodziny w Australii i Nowej Zelandii. Ksiądz Tadeusz Przybylak, który pracował wśród nas przez wiele lat, właśnie skończył swoją posługę Przełożonego Prowincji. Podczas uroczystej Mszy św. nowy Przełożony Prowincji, ks. Przemysław Karasiuk wygłosił homilię, w której podziękował ks. Tadeuszowi oraz całemu kończącemu swoją kadencję zarządowi, za ich pełną oddania troskę o Współbraci oraz o Polaków na Antypodach.

Redakcja Kroniki Polonii, życząc księdzu Tadeuszowi wielu jeszcze lat owocnej pracy w Australii, poprosiła o napisanie paru słów o jego pracy duszpasterskiej wśród polskich emigrantów.

Moja praca w Australii

Ks. Tadeusz Przybylak

Mówimy czasem, że nie ma przypadków, jest jedynie Boża logika. W ten sposób rozumiem swoje powołanie kapłańskie, a w szczególności powołanie do Towarzystwa Chrystusowego. Spotkałem w swoim życiu kapłanów, którzy ukazali mi odpowiedni, kapłański model życia. Księża: Stanisław Orłowski i Tadeusz Winnicki byli Bożymi narzędziami, które postawiły mnie w miejscu, gdzie się znalazłem.

Żalozyciel Towarzystwa Chrystusowego Kard. August Hlond często mówił: „**Na wychodźstwie polskie dusze giną**”. Ta myśl motywowała potrzebę założenia Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej w 1932 r. Ta sama idea pociągnęła mnie, aby pełnić tę misję w Towarzystwie Chrystusowym. Po skończonej formacji i studiach w Poznaniu i w Lublinie na KUL-u, otrzymałem święcenia kapłańskie 26 maja 1981 r. Po dwóch latach pracy w Dobranach na Pomorzu Zachodnim, przełożeni skierowali mnie w 1983 r. do pracy w Australii. Swoją pracę duszpasterską rozpocząłem samodzielnie, jako duszpasterz Bankstown, Revesby i Liverpool. 2 lutego 1986 r. przełożeni zdecydowali, że mam zastąpić ks. Bernarda Bednarza SChr w Ośrodku Duszpasterskim Canberra-Queanbeyan.

Tak zaczęła się moja długa, bo prawie 20 letnia przygoda ze stolicą Australii. Spędziłem w tym środowisku osiem lat w tym czasie, gdy przyjeżdżali młodzi emigranci, zwłaszcza młode rodziny z dziećmi. Odwiedzając poznawałem ludzi mieszkających w tych dwóch sąsiednich miastach. W 1990 r. zaczęło się nowe wyzwanie. Potrzeba i możliwość budowy Ośrodka Duszpasterskiego. Znaleźli się tacy, którzy przeznaczili większe sumy w zapisach testamentalnych. Muszę wspomnieć tych ludzi o wspaniałych sercach: Wawrzyniec Matysek, Antoni Przybyłski, Wacław Stefański,

Stanisław Baniak i Jan Bułhakiewicz. Byli tacy, którzy nie liczyli czasu ani pieniędzy pomagając przy budowie nowego domu i kaplicy. Jacek Łukaszyk zaprojektował cały budynek nie pobierając żadnych pieniędzy. Adam Pilarski był kierownikiem budowy również nieodpłatnie. Bardzo wielu ludzi pracowało codziennie przez dłuższy czas na budowie. Podaję dla przykładu: Marian Rudnicki, Mieczysław Josepko, Władysław Melzek, Franciszek Hessler, Stefan Gondek, Stefan Brożek i wielu innych. Budowa zakończyła się sukcesem. Uroczyste poświęcenie odbyło się 16.10.1993 r. Wówczas zdecydowałem, że moja rola się skończyła i czas odejść w inne miejsce.

Po krótkim urlopie zostałem skierowany do pięknego Brisbane, gdzie zostałem proboszczem lokalnej parafii w Bowen Hills. Tam pracowałem 7 lat i tam zastała mnie nominacja na prowincjała prowincji pw. św. Rodziny. Rozpoczął się inny, 12-letni rozdział mojego życia. Powróciłem ponownie do Canberry już w innej roli. Tym razem musiałem spędzać czas w samolotach i w aucie by odwiedzać ośrodki duszpasterskie w Australii i Nowej Zelandii. Ten czas posługi przełożonego można ogólnie nazwać duszpastersko-administracyjnym. Trzeba było dzielić pracę między biurem a głoszeniem okolicznościowych kazań i spotkań z Rodakami. Poznałem wszystkie ośrodki duszpasterskie w prowincji. Czasem musiałem łagodzić lub rozwiązywać konflikty i napięcia we Wspólnotach Polskich lub w organizacjach. Najczęściej brałem udział w oficjalnych uroczystościach, rocznicach, jubileuszach i bankietach. To też niełatwa funkcja zważywszy na wspaniałe polskie jedzenie i polską gościnność. Każda Wspólnota i każdy ośrodek Duszpasterski jest specyficzny i różni się swym życiem od drugiego. W tym wszystkim musi się znaleźć Chrystusowiec, który musi zrozumieć każdego Polaka, emigranta dotkniętego na swój sposób emigracyjną chorobą. Było to jednak wspaniałe doświadczenie, ubogacenie, za które jestem wdzięczny Panu Bogu, moim przełożonym, Współbraciom oraz Wam wszystkim.



Zarząd Rady Organizacji Polskich w ACT oraz Redakcja Kroniki Polonii składają najserdeczniejsze życzenia z okazji 50. urodzin oraz 18. rocznicy święceń kapłańskich **Księdzu Henrykowi Zasiurze**, pełniącemu posługę kapłańską wśród Polonii Canberry i Queanbeyan.

Drogi księżu Henryku – dziękując za Twoją pracę w służbie Bogu i ludziom, życzymy Ci dużo zdrowia, niezłomności i wytrwałości w realizowaniu kapłańskiego powołania, nieustającej pogody ducha, Bożej miłości i opieki oraz ludzkiej dobroci i życzliwości.



What is the appeal of Chopin?

Wanda Horoky

Why is our famous countryman Fryderyk Chopin (1810-1849) so popular? What is his appeal and why is it so strong 163 years after his death?

He didn't live very long – a short 39 years – half in Poland, the other half in France. He didn't travel much and only gave around 63 concerts during his whole lifetime (that's not even two a year), most of them in Poland and France. He didn't write a lot of music – some 250 compositions of which approx. 200 were for the piano (about 8 a year). Yet he was recognised in his own lifetime as a great pianist, composer and Pole.

He combined a gift of melody, an adventurous way of composing, had an intuitive understanding of the small piano piece (e.g. etude, polonaise) and a brilliant piano technique. He fused elements of Polish folk music, nationalism, all the emotions of "zal" and had the genius to transform this into music, which appeals universally to the hearts, minds and emotions of people regardless of their race, colour, religion, language or nationality.

The human condition – then and now – is to be loved, feel pain and suffering, despair and joy, find hope and courage. He composed so we could *hear as well as feel these emotions and values*. Emotional intensity admirably suits his shorter piano pieces. This perfect union of sounds and feelings transports the listener to states variously described as blissful, meditative and spiritual – wanting more and coming back for more!

The 2nd Australian International Chopin Piano Competition, 4-14 April 2013, ANU School of Music is our opportunity for more! More with many exciting new features!

The next competition is less than a year away and the good news is it has been extended to ten days to include a Young Chopin Piano Competition for children and teenagers under 14 and 16 years. They will play a short program and there will be five prizes in each category totalling \$2,500.

The adult competition (16-28 years) follows, lasting one week. As in the first competition, there will be a recital launch by a guest artist, three rounds of competition and master classes for pianists who aren't competing given by some members of the jury. There will also be a Symposium on Chopin discussing his music and how it should be performed consisting of a panel of distinguished pianists, jury members and academics.

The international jury includes Piotr Paleczny (Poland), Piers Lane (Australia/England), Ian Munro (Australia), Geoffrey Lancaster (Australia) and Susanne Powell (Australia).

The semi-final (2nd) and final (3rd) rounds will be very exciting and unique because competitors

will play on an authentic Pleyel grandpiano from 1847 – Chopin's preferred piano. Today's audiences will hear his music as Chopin would have heard it. In the 2nd round competitors will accompany a singer who will sing the Chopin Songs and perform a Chopin Nocturne/Prelude. For the 3rd round they will accompany a violoncellist in Chopin's only Cello Sonata as well as perform another Chopin solo work on the Pleyel. The no.1 Piano Concerto will also be performed.

Other events being planned are a Chopin Film Festival, lectures, book reading, music appreciation classes. Children's activities will centre on Frycek, the boy Chopin.

There will be a large number of prizes totalling some \$50,000 with the winner given performance opportunities in Australia and for the first time, in Poland.

For other details please visit the Competition website visit <http://music.anu.edu.au/chopincompetition>

Don't miss this opportunity for more! Please put the 4-14th April 2013 into your diaries.

The Friends of the International Chopin Competition of Australia helps run the competition, provides a major prize and many presents for visitors and competitors; finds homes with pianos for the competitors; helps organise the winner's recitals and fees in Sydney, Melbourne and other capital cities. It is a major activity all done by volunteers.

Membership is currently free. By becoming a member you are helping the Friends with your support for the Competition and promoting Chopin's music in Australia. We send out an electronic newsletter the *Nohant news*, which provides information about the Competition, our activities and anything on Chopin.

If you have family, friends or colleagues in other states and territories who love Chopin, please pass this information onto them as we are planning to have branches in the other Australian states and territories. Their contributions would be most welcome.

To become a member contact Eta Rogoyska, Secretary at: etarogoyska1@gmail.com

To add something to *Nohant news* contact the Editor Moreen Dee at: moreendee@hotmail.com

For other information and suggestions contact Wanda Horoky, President, at: [wworky@gmail.com](mailto:wwhorky@gmail.com).

Chopin's world of sound was different to anything that had been heard before or after.

Mendelssohn, a great pianist of the highest rank noted: *"There is something entirely original in his piano playing and it is at the same time so masterly that he may be called a perfect virtuoso... he produces new effects, like Paganini on the violin and accomplishes things nobody could formerly have thought practicable."*



polish playgroup



Polska grupa przedszkolna Krasnoludki w Canberze powstała 20 marca 2010 roku. Od tego czasu jej popularność w polskim gronie ciągle rośnie. W tym roku dołączyło do nas wiele nowych Krasnali zarówno z nowo przybyłych rodzin, jak i z tych mieszkających w Canberze od długiego czasu. Ponieważ zainteresowanie rodzin polskich jest coraz większe i przybywa nam dzieci, postanowiliśmy podzielić się na dwie grupy. Młodsze dzieci (od niemowląt do 3 lat) pod kierunkiem Judyty Malkus poznają proste gry i zabawy, śpiewają popularne polskie piosenki i uczą się podstawowych słów w języku ojczystym. Starszaki (od 3 do 7 lat) poza grami i zabawami poznają również kulturę polską. Tematem naszych ostatnich zajęć były legendy. Dzieci słuchały bajek o smokach i walecznych rycerzach, które były inspiracją do zajęć plastycznych – wyklejania barwnych tarczy, kolorowania syrenek oraz toruńskich pierników. Na zajęcia o Toruniu jedna z mam upiekła pierniki, a dzieci miały wielką frajdę dekorując je przeróżnymi słodyczami i kolorowymi masami, liżąc palce i zjadając się tymi smakołykami. Nowością w naszych spotkaniach jest zapraszanie ciekawych gości i demonstracja ich talentów lub kolekcji. Zaprośmy już znaną gimnastyczkę Jacintę Ribeny. Pokazała ona dzieciom fikołki, szpagaty i inne bardzo trudne figury, swoje kostiumy oraz puchary i medale, które zdobyła. Celem tego punktu programu jest inspiracja i zachęcenie dzieci do rozmaitych zajęć oraz zaangażowanie rodziców do współpracy z grupą. W przyszłości mamy w planie występy muzyczne, poznawanie instrumentów muzycznych, a równocześnie zaczniemy przygotowywać nasze Krasnale do kolejnych występów piosenkarskich.



W niedzielę, 6-go maja br. w Klubie Orzeł Biały odbyła się akademicka z okazji Święta Narodowego 3 Maja, na której wystąpiła mała grupka Krasnali pięknie mówiących po polsku. Punktem repertuaru doskonale dopasowanym do okazji uroczystości była deklamacja wierszyka "Kto ty jesteś? – Polak mały" przez Amber Hill i Danielka Baranieckiego. Przy wykonaniu kilku piosenek, między innymi "My jesteśmy krasnoludki" i "Jesteśmy jagódki", dołączyło do nich rodzeństwo Victoria i Josef Liso (zdj.nr 4). Poza naszymi regularnymi sobotnimi spotkaniami w Klubie Orzeł Biały, organizujemy również wycieczki i wyjścia na place zabaw. Wspólne zabawy na świeżym powietrzu (zdj.nr 2), wyjście do teatru czy wizyta w Questacon są zawsze przyjemnie spędzonym czasem. Dzieci zawiązują dzięki temu wspaniałe przyjaźnie i mają kontakt z językiem ojczystym. Między innymi Krasnale były niedawno na przedstawieniu "Elmo". Święta Wielkanocne przyniosły wszystkim wiele radości. Poza tradycyjnym święceniem pokarmów w kościele w Narrabundah, w którym uczestniczyła część rodzin, zorganizowaliśmy również australijskie polowanie na jajka. Krasnale zjadły się czekoladowymi smakołykami z zainteresowaniem wypatrując kolejnych zdobyczy (zdj.nr 1). Krasnale nie boją się także publiczności. Już nie raz występowały na scenie. Wspaniale prezentowały się na przykład w strojach aniołów, krakowiaków i trzech króli śpiewając kolędy w czasie Świąt Bożego Narodzenia (zdj.nr 3). Cieszymy się, że dzieci mają tyle doświadczeń z udziałem języka polskiego w tle. Taka różnorodność kulturowa ma z pewnością pozytywny wpływ na ich rozwój i postrzeganie świata. Serdecznie zapraszamy do udziału w naszych zajęciach. Spotykamy się w Klubie Orzeł Biały w pierwsze i trzecie soboty miesiąca o 10:00 rano. Do zobaczenia

Magda Ziemska



Prawie pół wieku w "zamknięciu budżetowym"

Eugeniusz Bajkowski

"Media Budget Lock-Up" – "Zamknięcie budżetowe dla dziennikarzy" ma miejsce w salach komisji senackich australijskiego federalnego parlamentu w Canberze każdego roku, w drugi wtorek maja. W tym roku był to 8 maja, na dzień przed oficjalną rocznicą zakończenia II Wojny Światowej. Podobne imprezy odbywają się na mniejszą skalę w stolicach stanowych lecz coroczny „Budget Lock-Up” w Canberze to już stara tradycja, która nabrała prawie legendarnych cech.

Od 45 lat należę do stałych bywalców w "Zamknięciu" – najpierw w stanowych "filiach" w Melbourne i Sydney, potem od 1973 r. w Canberze. Jest to okazja do spotkania kolegów i koleżanek pracujących dla różnych dzienników, radia i telewizji, zagranicznych środków przekazu czy też, od kilkunastu lat, mnożących się wydawnictw internetowych. Z wieloma widzimy się tylko raz w roku właśnie przy tej okazji. Zawsze jest o czym porozmawiać i trochę poplotkować stojąc w tłumku kilkuset sprawozdawców prasowych, w kolejce do podpisywania deklaracji i zobowiązań akredytacyjnych. Przez kilka lat pod koniec lat siedemdziesiątych ub. w. spędzałem godziny "Zamknięcia" przeważnie w "elitarniej" salce z kawą, herbatką i kanapkami, przeznaczonej dla członków ówczesnej federalnej Rady Doradczej Planowania Ekonomicznego (Economic Planning Advisory Council, EPAC), w której reprezentowałem ówczesną Australijską Konfederację Przemysłu (Confederation of Australian Industry, CAI – skrót nieraz mylony ze skrótem nazwy amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej CIA). Potem, po 1989, ponownie wśród braci reporterskiej. Co roku, od ponad 10 lat, przesiaduję te prawie siedem popołudniowych i wieczornych godzin dokładnie w tym samym kącie tej samej salki na pierwszym piętrze senackiego skrzydła nowego budynku parlamentu federalnego, głównie dlatego, że pion akredytacyjny ministerstwa ekonomii (Federal Treasury) "nie przepada za zbędnymi zmianami" – jak nieoficjalnie zwierzył się mi jeden z bardzo miłych i uczynnych szefów tego wydziału.

Po załatwieniu akredytacyjnych formalności przechodzimy przez drugą elektroniczną kontrolę i dostajemy zestaw najważniejszych dokumentów budżetowych. Wchodzimy do naszej salki przy końcu długiego korytarza. Na podłodze są gniazdzka elektryczne, do których podłączamy komputery. Jest cicho. Dawniej było głośno od stukotu maszyn do pisania. I nawet gwaro. Dawno, dawno temu siedzieliśmy wszyscy razem dookoła przedłużonego i dość szerokiego stołu w jednej większej sali w gmachu "starego parlamentu". Teraz każdy zespół dziennikarski wraz z ekipami radiowymi i telewizyjnymi ma swoje oddzielne pokoje. Każdy dziennikarz z "wielkiej prasy" ma swoje wyznaczone poletko. Wszystko musi być gotowe do pierwszych relacji na 19:30. Potem zespoły z "prasy drukowanej" pracują do wczesnych godzin rannych. Tylko małe zespoły

i indywidualni, przeważnie zagraniczni, dziennikarze są lokowani w "naszej salce". Zazwyczaj zabieramy ze sobą coś do przegryzienia, kawę i herbatę w termosach. Wszak spędzamy w "Zamknięciu" ponad 7 godzin. Po ulokowaniu się idziemy po obszerną dokumentację wyłożoną na ustawionych przy ścianie korytarza stolikach. W tym roku było tego razem po kilkadziesiąt kilo na osobę. Dostajemy też wersje elektroniczne najważniejszych dokumentów na "memory stick". Zazwyczaj jest nas od dwóch do pięciu osób. Od wielu lat przychodzi tu ze mną Aleksander M. Gancarz. Z Polonii australijskiej, w ciągu tych wielu lat, byli ze mną wielokrotnie m. in. dr. Adam Malarz, red. Jola Wolska, znany fotograf Tomek Koprowski, kilka razy dziennikarze z Polski.

Gdzieś między 16:30 a 17:30 pędzimy na drugie piętro na konferencję prasową ministra skarbu państwa (Federal Treasurer); w tym roku był to ponownie minister Wayne Swan. Streszcza on swoje przemówienie budżetowe, ilustrowane wykresami i tabelami na wielkich ekranach. Potem odpowiada na pytania. Bez przerwy pracują kamery telewizyjne i aparaty fotograficzne. Każda wypowiedź jest nagrywana. Trwa to około godziny. Jest niesamowicie tłoczno. Jedna trzecia obecnych stoi. Po zakończeniu konferencji pędzimy z powrotem do swoich komputerów.

Celem "Zamknięcia" jest umożliwienie dziennikarzom i kilkunastu, czasami kilkadziesiąciu, przedstawicielom najważniejszych australijskich zrzeszeń prywatnego przemysłu i handlu, wstępnego przeglądu całości przemówienia budżetowego i przestudiowania najbardziej interesujących aspektów pakietu projektów federalnych ustaw budżetowych, zanim minister skarbu zacznie przemawiać w izbie niższej parlamentu federalnego (dokładnie o 19:30). O tej porze galeria dla gości oraz publiczności, która zawczasu postarała się zająć miejsce, jest pełna. Wszędzie jest ożywiony ruch – szczególnie na galerii prasowej, gdzie mieszczą się biura środków przekazu. Dziennikarze zaczynają nadawać swoje pierwsze sprawozdania i komentarze radiowe i telewizyjne, przeprowadzać wywiady, itd. Ja i moi koledzy z naszego mini-zespołu biegniemy do zaparkowanych dość daleko samochodów. Pędzę do domu żeby uzupełnić i nadać przed godz. 21:00 swoje pierwsze budżetowe sprawozdanie dla redakcji polsko-języcznego programu Radia SBS w Melbourne. Następnego dnia będzie jeszcze jedno, już dłuższe i obszerniejsze, przed 11:00 rano też do Melbourne. Następnie dwa lub trzy, omawiające poszczególne aspekty pakietu budżetowego, dla polsko-języcznego programu Radia SBS w Sydney. W międzyczasie również dla "Tygodnika Polskiego" w Melbourne, "Expressu Wieczornego" w Sydney, za granicę oraz kilku elektronicznych wydawnictw. Następne kilka dni po "Zamknięciu" to jedne z najbardziej wypełnionych dni w roku.

Australijski Instytut Spraw Polskich



Aleksander M. Gancarz
email: aipacanberra@gmail.com

Australijski Instytut Spraw Polskich (AIPA) jest apolityczną organizacją wolontarystyczną założoną w 1991 r. Idea powołania do życia AIPA powstała po historycznej transformacji w Polsce w 1989 r.

Nowa sytuacja wymagała od polskiej diaspory w Australii przeanalizowania swej tradycyjnej roli emigrantów działających na rzecz niepodległości Polski. Wielu członków silnej, 150-tysięcznej społeczności polskiej w Australii czuło potrzebę nawiązania kontaktów pomiędzy Australią a nową Polską.

Cele AIPA to:

- Promowanie wiedzy o Polsce w Australii i popieranie rozwoju stosunków polsko-australijskich
- Zbieranie informacji na temat Polski i spraw polsko-australijskich
- Organizacja wykładów i konferencji
- Zabieranie głosu na forum publicznym w sprawach dotyczących Polski i stosunków polsko-australijskich
- Ułatwianie kontaktów pomiędzy organizacjami akademickimi, politycznymi i kulturalnymi w Polsce i w Australii.

Podczas 21 lat działalności Instytutu w jego Radzie Wykonawczej zasiadali wybitni Australijczycy polskiego pochodzenia, m.in.: prof. Jerzy Zubrzycki (socjolog i inicjator badań nad wielokulturowością w Australii), prof. Sev Ozdowski OAM (były Human Rights Commissioner), prof. Andrew Ehrenkreutz (profesor honorowy historii na Uniwersytecie Michigan oraz założyciel wpływowego North-American Study Center of Polish Affairs), prof. Martin Krygier (profesor prawa, NSW University) oraz prof. Jan Pakulski (sociolog i dziekan wydziału humanistycznego na Uniwersytecie Tasmańskim).

Obecnie w skład Rady Wykonawczej AIPA wchodzi:

Prezes – prof. Jan Pakulski (Hobart)
Wice-prezes – Marek Burdajewicz (Sydney)
Wice-prezes – Aleksander Marian Gancarz OAM (Canberra)
Sekretarz – Barbara Zagała (Melbourne)
Skarbnik – Staś Hempel (Melbourne)
Członkowie – Adam Warzel (Melbourne), Zofia May (Melbourne)

AIPA dąży do osiągnięcia swoich celów przez zapraszanie do Australii wybitnych intelektualistów i osób publicznych. Na zaproszenie AIPA do Australii przybyli między innymi:

- Dr Hanna Suchocka (1994), Jan Krzysztof Bielecki (2000) oraz prof. Marek Belka (2006) – byli premierzy RP

- prof. Leszek Balcerowicz (1993 i 2003) – były wice-premier RP, Minister Skarbu oraz główny architekt ekonomicznej transformacji Polski
- prof. Bronisław Geremek (2003) – były minister spraw zagranicznych, historyk i wybitny dysydemt w czasach Solidarności
- prof. Daniel Adam Rotfel (2009) - były minister spraw zagranicznych RP, współprzewodniczący Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych
- prof. Władysław Bartoszewski (1993) – były minister spraw zagranicznych, bohater wojenny i historyk
- prof. Leon Kieres (2004) – były prezes Instytutu Pamięci Narodowej
- Adam Michnik (1992 i 1997) – redaktor naczelny Gazety Wyborczej, wybitny polski dysydemt oraz jeden z przywódców Solidarności
- Dr Hanna Gronkiewicz-Waltz (1999) – była prezes Narodowego Banku Polskiego
- Krzysztof Zanussi (2001) – jeden z najlepszych polskich reżyserów
- Eva Hoffman – amerykańska pisarka i dziennikarka

Wizyty gości AIPA szeroko komentowały australijskie media. Goście byli zapraszani przez wiele australijskich instytucji, zarówno politycznych jak i akademickich, m.in.: Parlament Australii, National Press Club w Canberze, Instytut Spraw Publicznych, Jewish Holocaust Museum. Brali też udział w licznych konferencjach, sympozjach organizowanych przez wiodące uniwersytety australijskie oraz ambasadę RP w Canberze i Konsulat Generalny RP w Sydney.

Australijski Instytut Spraw Polskich czuwa również nad odbudową stosunków polsko-żydowskich w Australii. Australia jest ojczyzną największej liczby urodzonych w Polsce osób ocalałych z Holocaustu. Wielu gości AIPA, m.in.: Jan Nowak-Jeziorański (1991) - były dyrektor Polskiej Sekcji Radia Wolna Europa; prof. Jan Karski (1993) - legendarny łącznik wojskowy, który przekazał światu informacje na temat Holocaustu oraz prof. Daniel Grinberg (1999) - dyrektor Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie pomagali w nawiązaniu dialogu pomiędzy społecznością polską a żydowską.

AIPA współpracuje z uniwersytetami w Canberze, Melbourne i Sydney, a także z wieloma wiodącymi nie tylko akademickimi instytucjami w Australii organizując sympozja oraz prelekcje.

Nasz Instytut bardzo docenia współpracę oraz wspólnie oranzowane projekty z Ambasadorem RP w Canberze Andrzejem Jaroszyńskim oraz Danielem Gromannem Konsulem Generalnym RP w Sydney.

Dodatkowe informacje uzyskać można na stronie internetowej AIPA: www.aipa.net.au

40th anniversary of diplomatic relations between Poland and Australia

20 lutego 1972 roku, a więc już 40 lat temu, Australia i Polska podpisały porozumienie o nawiązaniu kontaktów dyplomatycznych. Poniżej przedstawiamy artykuł, przygotowany z tej okazji przez Ambasadę RP, który ukazał się w Polish Embassy Newsletter, 1/2012(5), (skrót pochodzi od redakcji KP) oraz oficjalny list Ministra Spraw Zagranicznych RP, Radosława Sikorskiego, skierowany do Ministra Spraw Zagranicznych Australii, Boba Carr'a.

Official Australian-Polish relations

The official establishment of formal Australian-Polish relations took place in Feb. 1972. However, the history of political contacts between the two countries started much earlier. In 1932 Thomas M. Burke became the Consul of the Republic of Poland in Melbourne. The following year Władysław Noskowski was appointed a Consul of Poland in Sydney, becoming Consul-General in 1939. In July 1945 the British government declined to continue recognizing the exiled Polish government in London. The Polish Consulate General in Sydney was not re-appointed until 1957. The agreement on consular relations between Poland and Australia was signed in May 1991.

As a result of the official establishment of diplomatic relations in 1972, Ryszard Hoszowski was appointed the first Charge d'Affaires of Poland in Canberra. The current building of the Embassy (7 Turrana St, Yarralumla) was opened in 1977. The Ambassador of Poland in Canberra has a dual accreditation to Australia and Papua New Guinea and, till the opening of the Embassy in Wellington, also represented the Polish Government in New Zealand. Apart from the Consulate General in Sydney, Poland has a number of consulates: in Melbourne, Darwin, Adelaide, Brisbane and in Perth.

The first (non-resident) Australian Ambassador to Poland was Lawrence John Lawrey, who was also the Australian Ambassador to the Soviet Union. Francis Hamilton Stuart was the first Australian Ambassador to Poland with an office in Warsaw (from 1973). Visa and migration issues are handled by the Department of Immigration and Citizenship office in Berlin.

Australia's support for Poland

The support expressed and given by Australians to the "Solidarity" movement in Poland is a great example of a constructive and valuable liaison between the two countries. Malcolm Fraser, Prime Minister of Australia (1975-1983), publicly protested against the imposition of martial law in Poland and criticized its communist government. He became a patron of the National Committee for Relief to Poland which was created by the Federal Council of Polish Associations in Australia to provide assistance in the collection and dispatching of food and medical supplies to Poland. In addition, Fraser introduced a special political asylum program with a package of social assistance to refugees from Poland. Fraser's successor, Bob Hawke, continued

providing support for social initiatives in Poland. In public speeches he emphasized the importance of the "Solidarity" movement in the fight for freedom and democracy in Poland. In June 2009, on the occasion of the 20th anniversary of the first free elections in Poland, the Parliament of Australia passed three resolutions that recognized the importance of Polish efforts in fighting for sovereignty and overthrowing communism in Europe.

High-level bilateral visits

Over the years, diplomatic relations between Poland and Australia have become closer and stronger, owing to high-level bilateral visits. They include numerous visits by distinguished guests. The Deputy Prime Ministers J. McEwen and T. Fisher as well as the Foreign Ministers A. Street, W. Hayden, G. Evans, A. Downer, S. Smith visited Poland. The Foreign Ministers E. Wojtaszek, M. Orzechowski, K. Skubiszewski and W. Cimoszewicz visited Australia. There is a regular exchange between the parliaments, both on the level of the presidents and speakers as well as the members of Polish-Australian parliamentary groups.

In October 2009 the Australia-Poland Social Security Agreement was signed.

The Minister for Veterans' Affairs, A. Griffin, visited Poland in September 2009 to represent Australia at the 70th anniversary of the outbreak of the Second World War. The Minister for Defence, J. Fitzgibbon MP, also visited Poland in February 2009 to participate in NATO talks on Afghanistan which were hosted by Poland. The then Minister for Climate Change and Water, P. Wong, visited Poland in December 2008 to lead the Australian delegation to the United Nations Climate Change negotiations in Poznań.

Economic cooperation

Poland and Australia's bilateral business relations are continuously developing. They are currently focusing on cooperation in the resource sector and mining services, including coal, copper and minerals mining, as well as on expanding knowledge-based initiatives such as clean coal and carbon capture and storage, IT, education, agribusiness, food security and advanced processing technologies, and consulting services.

Australian companies have already explored the opportunities for running their businesses in Poland. One of the most important Australian investments in Poland is the recent development of the Deep-sea Container Terminal (DCT) in Gdańsk by Macquarie Group, and the adjacent port's "Pomeranian Logistics Centre" by the Australian Goodman Group. Another recent important Australian investment is the \$A 500 million investment of the Australian Industry Funds Management (IFM) through co-owned company Dalkia Poland in a central heating network (SPEC) in Warsaw, the largest district heating network in the European Union.

Poland supplies Australia with modern technical equipment and machinery, passenger vehicles and auto-parts, household equipment, furniture, medicaments, telecom equipment, as well as new Polish export – luxury yachts and boats.

Major imports from Australia include medicaments, alcoholic beverages, raw hides and skins, fruits and nuts, vehicle parts and accessories, and crude minerals.



Minister
of Foreign Affairs

Warsaw, 14th March 2012

Dear Minister,

On 20 February 1972 our two countries established diplomatic relations. This event forty years ago marked a key moment in the long history of Polish-Australian relations. Two hundred thousand Polish Australians bear witness to this deep-rooted affinity.

Looking back at our bilateral relations, it is with particular gratitude that I recall the support that Australia provided to Poland during the darkest days of our contemporary history: when you declared war on Nazi Germany three days after its invasion of Poland in September 1939, and when your pilots flew night-time missions to airlift Allied aid destined for Warsaw's fighting inhabitants during the 1944 Rising.

Today we have the opportunity to build on the productive relationship already established between our two countries, which share fundamental geopolitical conditions and foreign policy goals. As globalisation spurs on the international economic interests of Poland and Australia, our companies and investors are ever keener to look beyond long-established markets in our immediate vicinity. Poland and Australia are also actively pursuing robust neighbourhood policies, both in respect of traditional partners and emerging regional superpowers.

I also very much appreciate the significance that the Australian government attaches to fostering ties with the European Union. Close relations with the EU serve as an excellent platform for advancing our bilateral cooperation.

Both our countries promote regional interests and pursue a global perspective. I am confident that Polish-Australian cooperation will see great success in the years ahead and will contribute to strengthening still further the Polish and Australian positions on the international stage.

Allow me to take this opportunity to wish you every success in all of your endeavours.

Yours faithfully,

His Excellency Mr Bob Carr
Minister for Foreign Affairs
The Australian Commonwealth
Canberra

Sikorski

Polonia w Australii

Ośrodek Badań nad Migracjami (Centre of Migration Research) jest międzywydziałową interdyscyplinarną grupą działającą na Uniwersytecie Warszawskim, zajmującą się badaniem procesów migracyjnych w Polsce i Europie. W grupie przeważają przedstawiciele takich specjalności jak socjologia i ekonomia, są także eksperci z dziedziny demografii, antropologii społecznej, prawa administracyjnego czy psychologii międzykulturowej.

Dodatek Specjalny Biuletynu Migracyjnego (publikacji internetowej OBM) z lutego 2012 roku został w całości poświęcony Polonii Australijskiej.

”Temat polskich emigrantów w Australii, a także szczególnego modelu polityki wielokulturowości przyjętego i realizowanego w tym kraju rzadko jest podejmowany w ramach studiów migracyjnych w Polsce. Mamy nadzieję, że ten numer „Biuletynu Migracyjnego” choć częściowo przyczyni się do wypełnienia luki w wiedzy w tej dziedzinie.” – taką nadzieję ma Redakcja Biuletynu. Słowo wstępne napisał ambasador RP w Australii, Andrzej Jaroszyński. Poniżej przedstawiamy skrócony tekst artykułu Daniela Gromanna, Konsula Generalnego RP w Sydney, pt. ”Polonia w Australii”. Zachęcamy także do zapoznania się z innymi artykułami zamieszczonymi w Biuletynie, można je znaleźć pod adresem: www.biuletynmigracyjny.uw.edu.pl

Polonia w Australii

Daniel Gromann

Konsul Generalny RP w Australii

Według danych pochodzących ze spisu powszechnego z roku 2006 (Australian Bureau of Statistics) 163,8 tys. osób wskazało na polskie pochodzenie, w tym łącznie 109,3 tys. osób na polskie pochodzenie po obojgu rodzicach urodzonych poza Australią i 27,1 tys. osób – po obojgu rodzicach urodzonych w Australii. W Australii mieszka 52,2 tys. osób urodzonych w Polsce, a językiem polskim w domu posługuje się 53,4 tys. osób.

Największym skupiskiem Polonii w Australii jest stan Victoria (52,1 tys. osób); na drugim miejscu znajduje się NSW (46,6 tys.), potem Queensland (21,6 tys.), SA (18 tys.), WA (17,5 tys.). Polonia w ACT (Canberra i okolice) liczy 3.8 tys.).

Struktura i charakter Polonii w Australii

Początki polskiej imigracji do Australii sięgają XIX w. Pierwsza grupa osadników, pochodząca z Wielkopolski, osiedliła się w 1856 r. w Polish Hill River w Clare Valley w Australii Południowej (SA). Społeczność polska w tym miejscu uległa dezintegracji w latach 20. XX w., jednakże pół wieku później nowi imigranci odbudowali były polski kościół, w którym od 1988 r. mieści się muzeum polskiej imigracji (Polish Hill River Church Museum).

W 1947 r. w Australii mieszkało ok. 6,5 tys. osób urodzonych w Polsce. Znaczący statystycznie napływ Polaków nastąpił dopiero po wojnie, kiedy do Australii

przyjechało ponad 50 tysięcy weteranów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, osób uratowanych z obozów jenieckich i koncentracyjnych oraz innych uchodźców wojennych. Drugą wielką falę polskiej imigracji stanowiły osoby, które dotarły do Australii w okresie stanu wojennego oraz w kolejnych latach (ponad 21 tys).

Obecnie imigracja polska do Australii jest niewielka liczebnie. Imigrantami są głównie młodzi Polacy, którzy podejmują studia albo przyjeżdżają na kontrakty do pracy. Część z nich zamierza osiedlić się na stałe.

Kontekst prawny i społeczno-ekonomiczny

Polacy zamieszkali w Australii w przeważającej większości mają uregulowany status prawny, w roku spisu powszechnego (2006) aż 95.3% imigrantów urodzonych w Polsce posiadało obywatelstwo australijskie (średnia dla wszystkich imigrantów wynosi 75.6 %).

Od lat siedemdziesiątych XX w. władze australijskie prowadzą oficjalnie politykę wielokulturowości. Dzięki niej organizacje etniczne mogą korzystać w swojej działalności oświatowej, kulturalnej i opiekuńczej ze środków pochodzących z budżetu australijskiego. Polonia dobrze wykorzystuje te możliwości, pozyskując z funduszy stanowych i federalnych granty na finansowanie bieżącej działalności i realizacji rozmaitych projektów kulturalnych i edukacyjnych oraz aktywność na rzecz opieki nad osobami starszymi.

Struktury organizacyjne

Zorganizowana Polonia obejmuje łącznie ok. dwustu ciał, działających na wszystkich szczeblach (krajowym, stanowym i lokalnym) i mających różny profil (społeczny, kulturalny, oświatowy, sportowy, opiekuńczy). Dużą część organizacji jest kontynuacją lub sięga swoimi korzeniami organizacji założonych w latach 1947-54.

Rada Naczelna Polonii Australijskiej (RNPA), założona w 1950 r. w Melbourne, jest strukturą zrzeszającą znaczną część organizacji polonijnych. W jej skład wchodzi stanowe federacje polskich organizacji, inne zrzeszenia oraz wyspecjalizowane organy Rady. Do tych ostatnich należą: Komisja Oświatowa Polonii Australijskiej (KOPA), zajmująca się sprawami szkolnictwa i oświaty, oraz Centralny Komitet Funduszu Wieczystego Polonii Australijskiej im. gen. J. Kleeberga, wspomagający finansowo przedsięwzięcia kulturalne i oświatowe środowisk polonijnych.

Życie społeczne Polonii australijskiej koncentruje się głównie w domach i klubach polskich funkcjonujących we wszystkich większych miastach. W ostatnich latach część z nich boryka się z problemami finansowymi, będącymi wynikiem ogólnego trendu zaniku działalności klubów etnicznych.

Harcerstwo polskie jest obecne w Australii od przełomu lat 1949 i 1950. Ruch przeżywał okres świetności w kilku kolejnych dekadach, jednak później nastąpił znaczący spadek liczby członków (obecnie ok. 300 osób).

Oświata polonijna

Pierwsza szkoła polska w Australii powstała w 1870 r. w Polish Hill River. Oświata polska towarzyszyła kolejnym falom migracji, a oprócz nauczania dzieci języka polskiego szkoły służyły zapoznawaniu ich z polską tradycją, kulturą, obyczajami i historią. Obecnie szkolnictwo polonijne w Australii na poziomie podstawowym i średnim jest prowadzone w ramach tzw. szkół sobotnich. Szkoły te są dofinansowywane ze stanowych budżetów oświatowych, ale główny ciężar ich utrzymania spoczywa na rodzicach i organizacjach prowadzących daną szkołę. Wynagrodzenia nauczycieli są niskie, a ich praca ma w dużej mierze charakter społeczny. W Australii funkcjonuje obecnie ok. 20 polskich sobotnich szkół podstawowych (sześć w Sydney, pięć w Melbourne, cztery w Adelajdzie, dwie w Brisbane i po jednej w Canberze, Perth i Hobart). Istnieje ponadto możliwość nauki języka polskiego w kilkunastu szkołach średnich. Język polski oraz kultura polska nauczane są również na Macquarie University w Sydney, gdzie funkcjonują Studia Polskie. Mają one charakter korespondencyjny (przez internet). Tylko słuchacze z Sydney mogą korzystać z konwersatorium raz w tygodniu.

Kultura, nauka i środki masowego przekazu

Kultura polonijna w Australii ma w dużej części charakter tradycyjny. W formie kultywowanej zwłaszcza przez rodziny imigrantów przybyłych do Australii od lat 40. do końca lat 70. XX w. obejmuje przede wszystkim takie elementy jak uroczyste obchody świąt i rocznic państwowych, harcerstwo czy propagowanie folkloru przez zespoły pieśni i tańca, których jest kilkanaście w całym kraju. Do najbardziej znanych należy działający nieprzerwanie od 1968 r zespół ”Tatry” z Adelajdy.

W Australii działa kilka polskich teatrów amatorskich, między innymi ”Teatr Stary” w Adelajdzie, założony w 1955 r., najstarszy nieprzerwanie działający teatr polonijny na świecie., ”Teatr Fantazja” w Sydney oraz ”Scena ’98” w Perth.

Największym polonijnym wydarzeniem kulturalnym w Australii jest Festiwal Polskiej Sztuki i Kultury PolArt. Jego program obejmuje m.in. koncerty, spektakle teatralne, wystawy sztuki wizualnej i spotkania literackie. Festiwal odbywa się co trzy lata, rotacyjnie w kolejnych stolicach stanowych, pierwszy PolArt odbył się w Sydney w 1975 r., następny odbędzie się w Perth na przełomie roku 2012 i 2013. Od kilku lat w największych miastach Australii odbywają się też raz w roku jednodniowe festiwale polskiej kultury. W Sydney jest to Polish Christmas at Darling Harbour w grudniu, w Melbourne – Polish Festival at Federation Square w listopadzie, w Adelajdzie – festiwal Dożynki w październiku oraz w Brisbane– Polish Multicultural Spring Festival we wrześniu. Ważnym wydarzeniem jest też Festiwal Kościuszkowski (Kozzie Fest), organizowany w Jindabyne i Cooma w Górach Śnieżnych w lutym lub marcu, służący promocji postaci Tadeusza Kościuszki i Pawła E. Strzeleckiego.

Najważniejsze czasopisma wydawane w Australii w języku polskim to ”Tygodnik Polski” (Melbourne) i ”Express Wieczorny” (Sydney). W Adelajdzie ukazuje się ”Panorama”. Wydawane są dwa miesięczniki o charakterze religijnym: ”Przegląd Katolicki” oraz ”Wiadomości Adwentystyczne” a także szereg biuletynów i informatorów organizacji polonijnych w poszczególnych stanach.

W całej Australii nadawany jest, cieszący się dużą popularnością w środowisku polonijnym, program radiowy (codziennie godzinna audycja) przygotowywany przez Sekcję Polską radia SBS (Special Broadcasting Service), której ramówka jest jednym z najbardziej spektakularnych przejawów australijskiej polityki wielokulturowości. W większych skupiskach polonijnych działają także społeczne lub prywatne komitety radiowe, które emitują na falach lokalnych rozgłośni radiowych audycje w języku polskim.

Wśród prowadzonych przez środowiska polonijne portali internetowych wyróżniają się: Puls Polonii (<http://www.pulspolonii.com/>), Bumerang Polski (<http://bumerangpolski.blogspot.com/>), Przegląd Australijski (<http://przeglad.australink.pl/>) oraz portale Polonii w Melbourne (<http://www.melbourne.pl/>) i Queensland (<http://www.polonia.org.au/>).

Rola duchowieństwa i życia religijnego

W Australii przebywa łącznie ok. 100 polskich księży, z czego ok. 60 pracuje w parafiach australijskich, a ok. 40 pełni posługę kapłańską dla Polonii. Najliczniejszą grupę stanowią księża z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej. Wśród polskich świątyń i ośrodków kościelnych w Australii wyróżniają się: Ośrodek Duszpasterstwa Polskiego im. Jana Pawła II w Narrabundah (Canberra), kościół i kompleks instytucji opiekuńczych dla Polaków w Marayong (Sydney) oraz Sanktuarium Maryjne w Essendon (Melbourne). Polskie kościoły istnieją we wszystkich większych miastach Australii.

POLSKIE AUDYCJE RADIOWE

Audycje w języku polskim w każdy poniedziałek w godzinach 19.00-21.00

audycje prowadzą Wiesław Królikowski i Arek Fabjanowski

Polskie Radio CMS 91.1 FM

Ph: 6287 4347

Fax: 6287 4348

To był prawdziwie wielokulturowy festiwal! Po raz pierwszy (organizowany co roku) **K'Ozzie Fest** zdołał zgromadzić w Jindabyne te społeczności, których historia osiedlenia w tym regionie jest najdłuższa. Tak więc Aborygei Ngarigo, którzy w Monaro Land obecni byli od Dreamtime; potomkowie pierwszych irlandzkich skazanców i farmerów, oraz Polacy, którym droga jest pamięć Pawła Edmunda Strzeleckiego, badacza Snowy Mountains, odkrywcy Mt. Kościuszko. Oczywiście ogniwem spajającym te trzy społeczności był sam Strzelecki. To on z szacunkiem i zrozumieniem opisywał zwyczaje i kulturę tubylców, przyjażniąc się z aborygeńskimi przewodnikami. To on, filantrop i społecznik, w czasie wielkiej klęski głodu w Irlandii uchronił ćwierć miliona dzieci od śmierci głodowej.



Szesty już **Kościuszko Festival** pod patronatem Jego Ekscelencji Ambasadora Andrzeja Jaroszyńskiego odbył się w dniach 14 i 15 kwietnia 2012 r. w dwóch bajecznych lokalizacjach. W sobotę 14go odbył się polsko-irlandzki piknik w

Kościuszko Heritage otrzymuje od artysty aborygeńskiego grafikę przedstawiającą Snowy Mountains z Górą Kościuszki; od lewej: Dylan Edwards, wnuk elderki aborygeńskiej Aunty Rae, Ernestyna Skurjat-Kozek, artysta grafik, Matthew Stewart, syn Aunty Rae; foto: Puls Polonii

parku przy zabytkowym kościółku w Moonbah. Kościół zbudowali pod koniec XIX wieku potomkowie irlandzkiego zesłańca. Kilkanaście lat temu renowacji wpisanego na listę zabytków kościoła dokonał polski ksiądz śp. Wally Stefański, ówczesny proboszcz Jindabyne. O 10 rano Mszę św. koncelebrowali księża Peter Miller i Wiesław Wójcik. Na naszą uroczystość przybyli potomkowie słynnej tu rodziny Pendergast z *councillor* Neen Pendergast na czele. Głównym punktem programu była promocja monografii Felixa Molskiego *"The Best of Human Nature: Strzelecki's Humanitarian Work in Ireland"*. Promocji dokonał Konsul Generalny Daniel Gromann, reprezentujący Ambasadora Andrzeja Jaroszyńskiego. Ciekawie było posłuchać, jak obecny na pikniku burmistrz Snowy River Shire, John Cahill, opowiadał o swojej prababce, która – jedyna z całej rodziny – cudem uniknęła śmierci głodowej w Irlandii i jako kilkuletnia dziewczynka trafiła do Australii. W części artystycznej wystąpili Lynn i Darryl, celtyccy kobziarze z Canberrę. Ich muzyka pięknie się roznosiła po malowniczych pagórkach okalających przykościelny park. Przy wielkim aplauzie publiczności wystąpiły dwa sydneyjskie zespoły folklorystyczne, które tańczyły na specjalnej scenie pożyczonej nam przez irlandzkiego emigranta. Tu na tym pustkowiu, *"in the middle of nowhere"* nie zabrakło nawet kabaretu (Vis a Vis). Nieco dalej od sceny ekipa Polonez Smallgoods smażyła kiełbaski, placki ziemniaczane oraz serwowała bigos, który mogliśmy popić sponsorskimi piwami: *Kościuszko Pale Ale* i *Złoty Bażant*.

Po południu przenieśliśmy się wszyscy do Jindabyne, pod pomnik Strzeleckiego, gdzie jak co roku robiliśmy pamiątkowe zdjęcia – tym razem po raz pierwszy z naszymi aborygeńskimi przyjaciółmi. Wieczorem, w Hotelu Horizon, odbyły się dwa recitale fortepianowe: najpierw zagrała 14-letnia Olivia Urbaniak, a po przerwie znakomity, co roku serdecznie w Jindabyne witany Krzysztof Małek.

Następnego dnia, w niedzielę, znów ruszyliśmy za miasto, tym razem do Aeroklubu, gdzie miały się odbyć polsko-aborygeńskie loty przyjaźni nad Górą Kościuszki. Scenę dla artystów ustawiliśmy tym razem w hangarze, gdzie królowały dwa ogromne portrety na winylu Strzeleckiego i Kościuszki. Winyl Strzeleckiego sporządziliśmy na podstawie portretu namalowanego przez sydneyjskiego artystę-malarza i karykaturzystę Vitka Skoniecznego. Drugi portret – Kościuszki – to figura woskowa z Muzeum na Kopcu Kościuszki, którą sfotografował Andrzej Kozek.

Była seria ciekawych przemówień: m.in. reprezentanta premiera Barry O'Farrella, Hon. Petera Phelpsa i prezesa Aeroklubu Boba Younga. Po części oficjalnej, przy swoich samolotach (Cessna, Mooney, Nanchang i helikopterze Jet Ranger) stanęli piloci Michael Fischer, Ian Funnel, Paul Duncan i Mike Roberts. To oni powieźli wybranych szczęśliwców na Górę Kościuszki, robiąc również piękną rundę nad przedudną urodą jeziorami Jindabyne. W sumie było 9 lotów, w których udział wzięli przedstawiciele aż czterech pokoleń Ngarigo, przedstawiciele polskiej społeczności, w tym dwójka tancerzy Lajkonika, oraz dwóch VIP-ów: Dr Phelps i nasz konsul. W helikopterze znalazło się też miejsce dla dwóch odważnych pań: dziennikarki Carole Thomas oraz śpiewaczki Adriany Crugnale. Trzeba było widzieć, co wyczyniał pilot (jakie piruety!), żeby pasażerki zbladły – ale trafił na twarde sztuki. Wszystkim loty bardzo się podobały, również tym, którzy je oglądali na Mt. Kościuszko – tam właśnie na szczycie góry, w gronie rodaków Mszę św. odprawił w samo południe Chrystusowiec z Polski, ks. Wiesław Wójcik.

Zgromadziliśmy piękny materiał filmowy. Teraz czas zabrać się za produkcję filmu dokumentalnego, którego premiera ma się odbyć podczas siódmego już festiwalu kościuszkowskiego. Kolejny **K'Ozzie Fest** ma się odbyć w dniach 23 i 24 lutego 2013 r., w setną rocznicę odprawienia historycznej Mszy św. na Górze Kościuszki. Już teraz serdecznie zapraszamy.

Wszystkich zainteresowanych bliżej tegorocznym **K'Ozzie Fest** zapraszamy na stronę internetową Pulsu Polonii: <http://www.kosciuszkoheritage.com/moonbah/news.html>



Aunty Rachel Mullett z prawnuczką, E. Skurjat-Kozek; foto: Puls Polonii

PROFILE

"Pani od zupy" – Stasia Dąbrowska

Marta Chyb

Pani Stasia Dąbrowska to postać bardzo znana wśród Polonii a także całej społeczności Canberrę ze względu na swoją długotrwałą działalność charytatywną. Nazywana jest "Panią od zupy", bo od ponad 30 lat pomaga bezdomnym i ubogim serwując nie tylko ciepłą zupę z chlebem, ale też inne potrawy i napoje. Ci, którzy są w potrzebie mogą też liczyć na ubrania.

Przez pierwsze 9 lat Pani Stasia sama finansowała całą tę działalność charytatywną. Z czasem przyszedł jej z pomocą finansową rząd ACT. To pomogło przekonać lokalne sklepy, które nieodpłatnie przekazują pani Stasi niesprzedaną żywność. Lista organizacji, które dostrzegły sens tej pomocy obejmuje też związki zawodowe oraz klub sportowy Canberra Raiders, który podarował jej pieniądze, by nie musiała całkowicie polegać na darach i własnych zasobach. Pani Stasia swoje zaangażowanie uważa za niewielkie poświęcenie mówiąc, że to tylko czas i energia (tej ostatniej, mimo swoich 86 lat, wydaje się ciągle mieć pod dostatkiem). Najważniejszy dla niej jest akt pomocy potrzebującym, z którego czerpie ogromne zadowolenie. Jest niezwykłą osobą – bardzo skromna, zawsze uśmiechnięta, zaspokajająca potrzeby innych – istna kwintesencja altruizmu. Jej zasadą życiową zawsze było, że musimy się wzajemnie kochać i okazywać sobie to w takie sposoby, w jakie tylko potrafimy. To, co robi, jest dla niej wyrazem miłości bliźnich i nie zamierza zaprzestać swojej działalności dopóki ma siły podołać ciężkiej pracy gotowania stawy dla ludzi potrzebujących takiego wsparcia.

W dzisiejszych czasach jesteśmy często świadomi, że są w społeczeństwie osoby ubogie, bezdomne, wymagające wsparcia czy konkretnej pomocy, ale rzadko widzimy autentyczną i bezinteresowną chęć pomocy poza drobnymi datkami na rzecz potrzebujących. Pani Stasia dzięki swojej długoletniej, nieustającej działalności na rzecz szczególnie dotkniętych ubóstwem ze względu na uzależnienie od narkotyków czy choroby umysłowej, często wykluczającej poza nawias społeczny, daje przykład, jak dzięki zwykłej ludzkiej dobroci można pomóc najbardziej doświadczonym przez los.

Jej życie też nie było usłane różami. Urodziła się w 1925 roku na Podkarpaciu, gdzie życie jej zostało naznaczone kolejno przez wojnę, partyzantkę, bandy UPA, głód i poniewierkę. Po drugiej wojnie światowej została pielęgniarką i przez jakiś czas pracowała w szpitalu. Po założeniu rodziny przeprowadziła się do Australii w 1964 roku i zamieszkała w Narrabundah, w domu w którym wychowała dwoje dzieci i nadal mieszka (i oczywiście gotuje). Niestety nie mogła pracować w swoim wyuczonym zawodzie – jej kwalifikacje zawodowe nie były rozpoznane przez rząd australijski.

Być może wyszło to na dobre innym, bo zaczęła pomagać społecznie osobom potrzebującym. W 1979 roku, z własnej inicjatywy, założyła kuchnię "na czterech kółkach" serwującą ciepłe posiłki, głównie zupy, które sama lub z pomocą syna do tej pory przygotowuje i rozprowadza w każdy piątek po południu. Można ją znaleźć zawsze w tym samym miejscu w sercu Canberrę – na Garema Place. Sama mówi, że tygodniowo około 300 osób korzysta z jej pomocy.

Z latami bezinteresowność i trud Pani Stasi zostały zauważone przez społeczność Canberrę i rząd ACT. W 1996 roku została obrana przez rząd ACT Obywatelką Roku, a trzy lata później została pierwszą osobą uhonorowaną tytułem Australijski Senior Roku. W swojej kolekcji ma też Order of Australia (OAM) nadany przez królową Elżbietę II. Nazwisko Stasi umieszczone zostało w 2005 roku w Honorowej Alei ACT wraz z tablicą upamiętniającą jej zasługi. Biblioteka Narodowa Australii ma w swoich zbiorach specjalny wywiad z Panią Stasią, przeprowadzony przez Barry York, jako wyróżnienie dla Polaka w Australii w ramach projektu historii współczesnej zapisanej głosem.

W tym roku Australijskie Muzeum Demokracji wybrało Panią Stasię na bohatera wystawy z cyklu "Odważność Niesienia Pomocy" (Courage to Care) w hołdzie za długoletnią oddaną pracę społeczną. W Narodowej Galerii Portretów figuruje wśród "Ulubionych Australijczyków". Telewizja ABC zrealizowała o niej program z serii "The Australian Story".

Mimo wszystko te splendory i uwaga nie zrobiły na Pani Stasi większego wrażenia.

Jeśli zauważysz na drodze biały samochód dostawczy z napisem "The Soup Kitchen" wiedz, że za kierownicą jest prawdziwy człowiek z misją...



Marta Chyb i pani Stasia Dąbrowska

Janusz Korczak lekarz z wykształcenia, pisarz z talentu, wychowawca i pedagog z powołania

Aleksandra Płazińska

W roku 2012 obchodzimy 70. rocznicę śmierci Janusza Korczaka i 100. rocznicę założenia przez niego Domu Sierot, który mieścił się przy ulicy Krochmalnej w Warszawie. Na wniosek Rzecznika Praw Dziecka, Marka Michalaka, Sejm RP jednogłośnie podjął 16 września 2011 roku uchwałę ustanawiającą rok 2012 Rokiem Janusza Korczaka. Jest to doskonała okazja, by o jednym z najwybitniejszych Polaków i jego dziedzictwie przypomnieć całemu światu.

„Powinniśmy pamiętać, że Stary Doktor, jak nazywano Korczaka, był jednym z pierwszych głosicieli prawdy o tym, że dziecko jest autonomiczną osobą, która posiada własną godność, zainteresowania, potrzeby i prawa. Nie byłoby Konwencji o Prawach Dziecka, gdyby nie jego działalność i myśli. Korczak zauważył w dziecku człowieka, walczył o podmiotowość dziecka. Zostawił jasny przekaz: dzieci należy traktować poważnie. Janusz Korczak jest poza granicami Polski jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci, bardzo często Rzecznicy Praw Dziecka z innych krajów mówią, że są spadkobiercami myśli korczakowskiej. Korczak jest uniwersalny i ponadczasowy.” – wyjaśniał Rzecznik Praw Dziecka w uzasadnieniu wniosku.

Janusz Korczak (Henryk Goldszmit) urodził się w 1878 lub 1879 roku w Warszawie w zasymilowanej, prawniczo-lekarskiej rodzinie żydowskiej, silnie związanej z polskością i jej kulturą. Jego dzieciństwo upłynęło w dostatnim domu inteligentnym. Pierwsze lata szkolne spędził w prywatnej szkole przygotowującej do gimnazjum, w której panowała żelazna dyscyplina. We wspomnieniach Korczaka szkoła stała się symbolem strachu i przemocy, samotności i bezradności ucznia wobec dominacji nauczyciela. Jako nastolatek, uczeń gimnazjum, pasjonował się literaturą. Wcześniej sam zaczął stawiać pierwsze kroki pisząc felietony do gazet. W 1900 roku po raz pierwszy podpisał się Janusz Korczak i pod tym pseudonimem przeszedł do historii.

W 1905 roku uzyskał dyplom lekarza i rozpoczął pracę jako pediatra w szpitalu. Był już wtedy rozpoznawalnym pisarzem i publicystą. Wrażliwość na widok nędzy, wyzysku i zniewolenia, które w tamtych czasach były na porządku

dziennym, zbliżyła młodego Korczaka do kręgu niepokornej, niezależnej inteligencji warszawskiej początku XX wieku. Bunt Korczaka, widzącego niesprawiedliwość społeczną, która najbardziej uderzała w dzieci, zaprowadził go na drogę konkretnego czynu. Praca społeczna stała się przesłaniem jego życia. Jako pediatra miał bliski kontakt z dziećmi i to właśnie na nich skupił swoją uwagę. Nade wszystko oddał się dzieciom proletariatu i dzieciom opuszczonym, rezygnując z założenia własnej rodziny na rzecz osieroconych. *„Za syna – napisał – wybrałem ideę służenia dziecku i jego sprawie”*.

W 1912 roku Korczak został dyrektorem Domu Sierot, placówki opiekuńczej dla dzieci żydowskich. Był to od początku Dom wyrastający ponad standardy opieki nad dzieckiem w tamtych czasach. W Domu Sierot Janusz Korczak, razem ze Stefanią Wilczyńską, stworzyli oryginalny, autorski program wychowawczy. Dom Sierot był *„domem pracy i szkołą życia”*. Korczak sięgał po nowe, w tamtych czasach eksperymentalne, środki wychowawcze: samorząd dziecięcy, sąd koleżeński, gazetkę szkolną, specjalne dyżury. Jego praca łączyła trzy elementy: opiekę nad dzieckiem, wychowanie do samodzielności i prawa dziecka. Korczak stał się obrońcą, adwokatem i rzecznikiem dzieci – walczył o nie jako lekarz, wychowawca, pisarz i publicysta.

Po wybuchu wojny i przeniesieniu Domu Sierot na teren Getta, Korczak nadal opiekował się swoimi wychowankami – odmówił wyjścia z Getta i nie opuścił swych podopiecznych, choć międzynarodowa sława dawała mu szansę na przeczekanie wojny w każdym neutralnym kraju zachodniej Europy. Zginął wraz z nimi – wywieziony w początkach sierpnia 1942 r. z Getta w wagonie bydłowym. Dobrowolnie towarzyszył im w drodze na śmierć w komorze gazowej obozu zagłady w Treblince.

Po wojnie życie i dzieło Janusza Korczaka nie zostało zapomniane. Wręcz przeciwnie – jego nowatorskie idee i rozwiązania wychowawcze, jego wizjonerska koncepcja praw dziecka na stałe weszły do kanonu kultury Polski i świata.

Korespondencja z Warszawy

Obchody Roku Janusza Korczaka

Iwona Żórawska

18 stycznia 2012 r. zainaugurowano Rok Janusza Korczaka, w którym mija 70. rocznica jego śmierci oraz 100. rocznica powołania przez niego do działalności Domu Sierot przy ulicy Krochmalnej.

Pod honorowym patronatem żony prezydenta RP, Anny Komorowskiej, ogłoszono rok pod hasłem-cytatem *“NIE MA DZIECI - SĄ LUDZIE”*, które oddaje kwintesencję postawy Starego Doktora, który nie opuścił swych podopiecznych i razem z nimi zginął w komorze gazowej niemieckiego obozu w Treblince.

Skupiając się na warszawskich obchodach wspomnieć należy Noc Muzeów w Warszawie (odbyła się 21 maja), a której patronował Janusz Korczak do spółki z Bolesławem Prusem. Z tej okazji Muzeum Historyczne Warszawy przygotowało wystawę z cytatami z *“Pedagogiki żartobliwej”* pióra Janusza Korczaka zatytułowaną *“Miłość”* oraz prelekcję prowadzoną przez Martę Ciesielską pt. *“Bolesław Prus i Janusz Korczak – co ich łączyło?”* Natomiast Agnieszka Witkowska poprowadziła spotkanie poświęcone Staremu Doktorowi zatytułowane *“Warszawa jest moja i jestem jej”*.

Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma w Błękitnym Wieżowcu zorganizował czytanie tekstów Korczaka i dyskusje pt. *“Korczak na językach świata”*. Kolejnym wydarzeniem tej nocy był wykład pt. *“Historia miejsca. Janusz Korczak w zbiorach ŻIH”*, połączony ze zwiedzaniem wystaw. Również 21 maja otworzono w parku Kępa Potocka Miasteczko Korczaka w ramach 13 Pikniku Olimpijskiego, organizowanego przez Polski Komitet Olimpijski pod hasłem *“Londynczywa”*. Pomysł by dzieci i młodzież z placówek opiekuńczo-wychowawczych (tak bliskich sercu Starego Doktora prowadzącego Dom Sierot



na Krochmalnej) miała okazję spotkać się z reprezentantami Polski na Olimpiadę w Londynie oraz uczestniczyć w innych atrakcjach, grach i zabawach, podał Ministerstwo Sportu i Turystyki. Z kolei w galerii *“Pociąg do sztuki”* w warszawskim metrze (stacja Metro Świętokrzyska) Rzecznik Praw Dziecka zaprosił na

rotacyjne wystawy:

- *“Nie ma dzieci - są ludzie. Prawa człowieka zaczynają się od praw dziecka”*,
- wystawa plakatów w konkursie Rzecznika Praw Dziecka (prace finałowe),
- wystawa ilustracji w konkursie Rzecznika Praw Dziecka (prace finałowe).

Ekspozycje będą dostępne do lutego przyszłego roku i kto wybiera się do stolicy Polski może zobaczyć wystawione tu prace.

W roku szczególnego uhonorowania Janusza Korczaka wydano również, nakładem Agencji Edytorskiej EZOP i Międzynarodowej Kapituły *“Orderu Uśmiechu”* (który właśnie obchodzi 45-lecie istnienia), *“Prawidła życia”*. Jest to rodzaj poradnika (wydany po raz pierwszy w 1929 roku) dla młodych o trudnej sztuce rozumienia innych i życia w społeczeństwie. Książka w sposób śmiały, znacznie wyprzedzający swoją epokę, porusza wiele ważnych problemów dotyczących życia dziecka. Patronem tego wydarzenia stał się Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak, który napisał ciekawy wstęp. Dofinansowanie tej pozycji zapewniło również Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Nie zapominajmy tak szlachetnej postaci, jaką był Janusz Korczak, wielki przyjaciel dzieci!

Queanbeyan Carpets

Mamy szeroki asortyment dywanów wełnianych, berberyjskich, nylonowych i pluszowych.

Diana i Michael
Domaschenz
6297 1141
31 Uriarra Road
Queanbeyan



Zapytaj o nasze ceny zanim kupisz od innych. ZAPRASZAMY!



Elżbieta Jancewicz
Praca: 6241 9444
Dom: 6242 0133
Mobile: 0408 219 148

Drodzy Państwo

W handlu nieruchomościami pracuję od przeszło dziewięciu lat – obecnie dla Peter Blackshaw RE, jednej z najbardziej prestiżowych agencji w ACT.

Jestem pomocna, życzliwa i dokładna. Lubię swoją pracę – wielokrotnie otrzymywałam rekordowe ceny sprzedaży i wyróżnienia.

Jeśli chcecie Państwo szybko i dobrze sprzedać dom lub uzyskać poradę, proszę o kontakt.

Dziękuję
Ela

PETER BLACKSHAW
MARKETING QUALITY PROPERTY

Maj miesiącem Polskiej Rozgłośni Radia Wolna Europa

3 maja 1952 roku została nadana z Monachium pierwsza audycja Radia Wolna Europa (RWE) w języku polskim. Z okazji 60 rocznicy tego wydarzenia Sejm RP podjął uchwałę ustanawiającą maj miesiącem Polskiej Rozgłośni RWE w hołdzie dla wszystkich, którzy w niej pracowali i przez lata przekazywali za pośrednictwem fal eteru wiadomości do Polski.

Radio Wolna Europa utworzono w 1949 r. w Nowym Jorku jako medialne ramię Narodowego Komitetu na Rzecz Wolnej Europy. Rozgłośnia, finansowana przez Kongres Stanów Zjednoczonych, miała swoją siedzibę w Monachium. Pierwszy program został wyemitowany 1 czerwca 1950 roku do Czechosłowacji. RWE nadawało do krajów tzw. "demokracji ludowej", które po roku 1945 dostały się pod wpływ Moskwy oraz republik bałtyckich ZSRR. Do pozostałych 12 republik Związku Radzieckiego audycje transmitowało Radio Swoboda (RS).

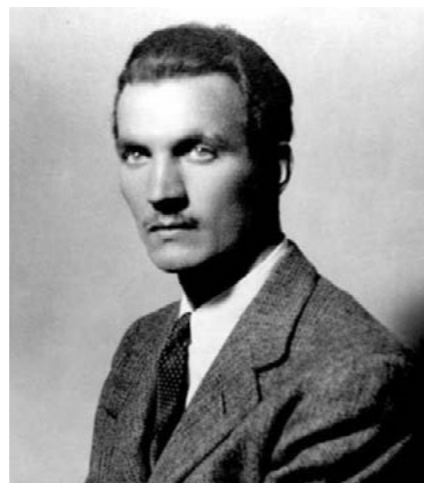
Od 3 maja 1952 do 30 czerwca 1994 roku, w strukturze RWE istniała Rozgłośnia Polska, określana "głosem wolnej Polski". W okresie PRL była najczęściej słuchanym i najbardziej zagłuszonym przez komunistów, radiem zagranicznym. Legendarnym, długoletnim dyrektorem Rozgłośni był Jan Nowak-Jeziorański, który kierował nią w latach 1952-76. Rozgłośnia informowała Polaków o najważniejszych wydarzeniach na świecie, w PRL i obozie państw komunistycznych, regularnie ujawniając nieprawości reżimu komunistycznego i odgrywając istotną rolę w demokratycznych przemianach w kraju. Na antenie wypowiadali się najwybitniejsi emigracyjni politycy polscy, uciekinierzy z kraju i dysydenci. Współpracowali z nią znani pisarze, publicyści i działacze emigracyjni, a także wiele osób mieszkających w Polsce, przekazując materiały z "żelaznej kurtyny", mimo częstych szykan ze strony władz komunistycznych.

Od początku swego istnienia Rozgłośnia Polska RWE nadawała audycje prawie 24 godziny na dobę. Były to programy informacyjne o tematyce politycznej (Fakty, wydarzenia, opinie, Panorama dnia i Panorama tygodnia), ekonomicznej, rolniczej, kulturalnej i religijnej. W latach 1990-1994 Rozgłośnia prowadziła oficjalną działalność w Warszawie. 30 czerwca 1994 r. w Poznaniu odbyło się uroczyste zakończenie jej działalności z udziałem pracowników i władz RWE, władz Polski i ambasadora Stanów Zjednoczonych.

Najwyższe amerykańskie odznaczenie dla Polaka

Jan Karski, legendarny Kurier z Warszawy, emisariusz Polski Podziemnej, otrzymał pośmiertnie najwyższe amerykańskie odznaczenie cywilne – Prezydencki Medal Wolności (Presidential Medal of Freedom).

Prezydencki Medal Wolności, ustanowiony w 1963 r., przyznaje się osobom, które wniosły szczególny wkład w dziedzinie bezpieczeństwa lub narodowych



Jan Karski

rozpoczął pracę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych RP. Po klęsce wrześniowej w 1939 r. przedostał się do Krakowa i tam wstąpił do ruchu oporu. Kilkakrotnie jako kurier-emisariusz dostarczał informacji rządowi na uchodźstwie. W listopadzie 1942 r. przedostał się do Londynu i przekazał doniesienia o sytuacji w okupowanej Polsce. Szczególnie cenne były informacje o eksterminacji Żydów, które zdobył osobiście, docierając w przebraniu do obozu zagłady w Bełżcu i do getta warszawskiego. W imieniu polskiego rządu, jako naoczny świadek, relacjonował Holocaust i przedstawiał propozycje polskich Żydów jak świat mógłby zatrzymać zagładę. Przez trzy lata spotkał się z setkami polityków, publicystów, artystów. W 1943 r. osobiście złożył raport prezydentowi Franklinowi Rooseveltowi. Świat był poruszony jego relacją, ale mało kto wierzył, że można być tak okrutnym jak Niemcy wobec Żydów.

Po wojnie osiedlił się w Stanach Zjednoczonych. Podjął pracę na Uniwersytecie Georgetown w Waszyngtonie, gdzie wykładał historię dyplomacji. W 1952 r. otrzymał tytuł doktora filozofii. Prowadził także wykłady w Pentagonie dla amerykańskiego korpusu oficerskiego.

Jan Karski został odznaczony Orderem Orła Białego, przyznano mu dwukrotnie order Virtuti Militari. Otrzymał także amerykański Medal Eisenhamera. W 1982 r. przyznano mu tytuł "Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata" i honorowe obywatelstwo Izraela. Był laureatem nagrody im. Brata Alberta za "heroiczną służbę Polsce". W 1998 r. otrzymał nominację do pokojowej Nagrody Nobla. Zmarł 13 lipca 2000 roku.

Oprócz Jana Karskiego z Polaków Medal Wolności otrzymali m.in.: papież Jan Paweł II, przywódca Solidarności i były prezydent RP Lech Wałęsa, słynny kurier AK i były dyrektor sekcji polskiej radia Wolna Europa Jan Nowak-Jeziorański, były doradca prezydenta Jimmy'ego Cartera ds. bezpieczeństwa narodowego Zbigniew Brzeziński, pianista Artur Rubinstein.

interesów Stanów Zjednoczonych, pokoju światowego, kultury, jak również innych znaczących dokonań w sferze publicznej lub prywatnej.

Jan Karski urodził się w 1914 roku w Łodzi. Ukończył studia prawnicze i dyplomatyczne we Lwowie i w 1935 r.

Wisława Szymborska – odeszła wielka poetka

Małgorzata Anczewska



Wisława Szymborska

1 lutego 2012 roku zmarła Wisława Szymborska, laureatka nagrody Nobla w dziedzinie literatury w 1996 roku.

Urodziła się 2 lipca 1923 roku w Wielkopolsce, nie jest jednak pewne dokładnie gdzie. Z Wielkopolski rodzina Szymborskich przeprowadziła się do Krakowa, gdzie Wisława uczęszczała do szkoły powszechnej oraz do Gimnazjum Sióstr Urszulanek. Maturę zdała na tajnych kompletach, a po wojnie rozpoczęła studia polonistyczne, a później socjologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Porzuciła jednak studia dla pracy zarobkowej w redakcjach czasopism kulturalnych.

Jako poetka Szymborska zadebiutowała w marcu 1945 roku wierszem "Szukam słowa", a pierwszy opublikowany w 1952 roku tom wierszy nosił tytuł "Dlatego żyjemy". Wiersze wydawane w epoce stalinizmu nosiły piętno epoki. Po latach Szymborska tłumaczyła się z akcentów socrealistycznych w swoich wierszach mówiąc, że w tamtym czasie sympatyzowała z ustrojem, bo "kochała ludzkość w całości, by po latach docenić wartość kochania poszczególnych jednostek".

W pewnym sensie dopiero wydany w 1957 roku tom "Wołanie do Yeti" można by nazwać drugim debiutem poetki. Znalazły się tam wiersze z charakterystycznymi dla poetki aforyzmami i paradoksem jako podstawową figurą retoryczną. Wiersze Szymborskiej mają często formę rozmowy, w trakcie której ujawniają się nowe myśli i refleksje. Stwarza to uczucie naturalności przepływu myśli i bezpośredniości kontaktu z czytelnikiem.

Szymborska opublikowała zaledwie około 350 wierszy. Zapytana kiedyś dlaczego wydaje tak mało wierszy, odpowiedziała: "Mam w domu kosz".

Nic dwa razy

Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy. Z tej przyczyny zrodziliśmy się bez wprawy i pomrzemy bez rutyny.

Choćbyśmy uczniami byli najtępszymi w szkole świata, nie będziemy repetować żadnej zimy ani lata.

Żaden dzień się nie powtórzy, nie ma dwóch podobnych nocy, dwóch tych samych pocałunków, dwóch jednakich spojrzeń w oczy.

Wczoraj, kiedy twoje imię ktoś wymówił przy mnie głośno, tak mi było jakby róża przez otwarte wpadła okno.

Dziś, kiedy jesteśmy razem, odwróciłam twarz ku ścianie. Róża? Jak wygląda róża? Czy to kwiat? A może kamień?

Czemu ty się, żła godzino, z niepotrzebnym mieszasz lękiem? Jesteś – a więc musisz minąć. Miniesz – a więc to jest piękne.

Uśmiechnięci, współobjęci spróbujemy szukać zgody, choć różnymi się od siebie jak dwie krople czystej wody.

Wisława Szymborska uwielbiała muzykę, kochała kiczowate pamiątki, robiła wycieczki do miejsc o dziwnych nazwach. Jej wielką pasją było tworzenie pocztówek – kolaży, pieczętówic wycinanych i komponowanych w zabawne sekwencje. Podziwiała takie wybitne osoby jak Vaclav Havel, Ella Fitzgerald i Woody Allen. Zawsze skromna i wyciszona, miała swoich wielkich idoli – na przykład uwielbiała boksera Andrzeja Gołotę i brazylijską tele-nowelę "Niewolnica Isaura". A jednocześnie czytała pisma wielkich filozofów.

Swoją karierę dzieliła na czas przed i po "tragedii noblowskiej". Od czasu zdobycia nagrody literackiej Nobla, Szymborska musiała się mierzyć z wielkim zainteresowaniem dziennikarzy, ciągle pytających o jej prywatne życie. Te pytania męczyły ją przez wiele lat. W końcu zawsze mówiła, że wszystko co ludzie powinni o niej wiedzieć jest w jej wierszach.

Na temat "niepoważnej" twórczości Szymborskiej krążyły legendy. Jedną z jej ulubionych form poetyckich były limeryki, które z pasją wymyślała wspólnie z przyjaciółmi podczas spotkań towarzyskich. Zaraził ją do nich Maciej Słomczyński i pod jego okiem stworzyła ich mnóstwo, pamiętając o zasadzie, że limeryk powinien być "z lekka plugawy". Wyrażała się w nich jej niezwykle poczucie humoru, a często i autoironia, tak jak np. w „Galerii pisarzy krakowskich”:

*Tu Czesław Miłosz - chmurna twarz.
Kłęknij i odmów „Ojczy nasz”.
Szymborska - gips. Łaskawy los
obtłukł ją trochę, zwłaszcza nos.
Krynicki. Żona. Książki. Koty.
Malarz miał dużo do roboty.
Lipska od tyłu. Jej część przednia
nie dojechała jeszcze z Wiednia.
Joanna Olczak - druga Nike.
Luwr na wieść o tym wpadł w panikę.*

Dowcipne wierszyki Wisławy Szymborskiej, razem z jej słynnymi wyklejankami, zostały zebrane w tomie *”Rymowanki dla dużych dzieci”*.

W marcu 2012 r. Gazeta Wyborcza opublikowała listę najlepiej sprzedających się książek. Ranking odzwierciedla rzeczywistą sprzedaż w największych sieciach księgarskich, księgarniach, sklepach internetowych i sieciach handlowych w Polsce. Na

tej właśnie liście na pierwszym miejscu znalazło się dwujęzyczne wydanie tomu wierszy *Tutaj (Here)* wraz z płytą zawierającą muzyczne interpretacje w wykonaniu jazzmana Tomasza Stańki.

Sukces literacki nigdy nie odcisnął piętna na jej skromnej osobowości. Nigdy nie mówiła, że jej życie poza twórczością było niezwykle interesujące. Proszę sobie wyobrazić próbę zrobienia filmu o *”beznadziejnie nefotogenicznym”* życiu poetki. Szymborska kiedyś powiedziała: *”Siedzi ktoś przy stole albo leży na kanapie i w bezruchu popatruje na ścianę albo sufit. Od czasu do czasu napisze jakieś siedem linijek, żeby w jakieś 15 minut później skreślić jedną z nich. Mija kolejna godzina, w ciągu której nic się nie dzieje. Kto byłby w stanie to oglądać?”* Rzeczywiście, kto? Ale wielu czyta jej poezje i ceni jej sposób oglądania i komentowania świata. Wielka szkoda, że niczego więcej już nie napisze.